

**PRENUMERATA**

**Kurjera Warszawskiego** (wraz z dodatkiem porannym):  
**W Warszawie:** rocznie rs. 9, półrocznie rs. 4 kop. 50, kwartalnie rs. 2 kop. 25, miesięcznie kop. 75.  
 Za odosłanie do domu dopłaca się miesięcznie kop. 5.  
**Na prowincji i w Cesarstwie:** rocznie rs. 12, półrocznie rs. 6, kwartalnie rs. 3, miesięcznie rs. 1.  
**Za granicą:** miesięcznie rs. 1 kop. 50.  
 Numer pojedynczy bez dodatku kop. 5; dodatek poranny kop. 3.

# KURJER WARSZAWSKI.

Wychodzi w dni powszednie wieczorem, w niedziele i święta rano, a nadto wychodzą stale w dni powszednie z wyjątkiem dni poświęconych dodatki poranne.

**ROK SZESZCZDZIESIĄTY SIÓDMY.**

Ogłoszenia i prenumeratę przyjmuje kantor Kurjera Warszawskiego codziennie od godziny 8-iej rano do 8-iej wieczorem, w niedziele i święta od godziny 10-iej rano do 1-iej w południe.

**OGŁOSZENIA.**

**Reklamy:** za jeden wiersz garmontowy albo jego miejsce pierwszy raz 25 kop., każdy następny raz 20 kop.  
**Nekrologja:** za jeden wiersz 15 kop.  
**Zwyczajne ogłoszenia:** za jeden wiersz petytowy albo jego miejsce pierwszy raz 10 kop., każdy następny raz 8 kop.  
**Małe ogłoszenia:** za jeden wyraz po 2 kop. każdy raz.  
**Nadesłane:** za jeden wiersz garmontowy rs. 1.  
 Ogłoszenia do Kurjera przyjmuje także Biuro Rajchmana i Frendlera ul. Senatorska 26.

Dziś: Syksta III-go Pap.	Wschód słońca o godzinie 5 minut 54.	Wschód księżycy o godzinie 7 minut 43 r.	Piąt: N.M.P. Bol. Teodory i Hugona
Wtorek: Cyrylla Djakona.	Zachód " 6 " 19.	Zachód " 10 " 21 w.	Sobota: Franciszka a Paulo Wyzn.
Środa: Kwiryna Mecz. i Angeli.	Długość dnia godzin " 12 " 25.	Wysokość wody na Wiśle stóp 3 cali 1	Niedziela: Ryszarda Biskupa.
Czwartek: Balbiny P. i Kornalji M.	Przybyło " " 4 " 47.	Dziś o godzinie 2-iej po południu ciepła 5° R.	Poniedziałek: Izydora B.D. K.

**Administracja, Drukarnia i Redakcja: plac Teatralny nr 9. — Telefon Redakcji nr 126. — Telefon Administr. 141.**

**KALENDARZ.**

**Imiona słowiańskie:** Dziś Krzesława; jutro Czeimysława.  
**Zgromadzenia:** Ogólne miesięczne zebranie członków Towarzystwa ogrodniczego. (Resursa obywatelska — 8-ma wieczorem.)  
**Wystawy:** Na dochód Towarzystwa dobroczynności wystawa obrazów i przedmiotów starożytnych. (Hotel Europejski—od 10-iej rano do zmierzchu.) — Wystawa konkursowa projektów architektonicznych na budowę kościoła na Pradze. (Sala ratuszowa — od 10-iej rano do 4-iej po południu.) — Wystawa Towarzystwa sztuk pięknych. (Krak. Przedm. № 15 — od 10-iej rano do 4-iej po południu.) — Wystawa obrazów A. Krywulta. (Hotel Europejski—od 10-iej rano do 4-iej po południu.)  
**Teatry:** Wielki: dziś kwartet śpiewaków szwedzkich i Aktorowie dworny, jutro „Fra-Diavolo”; — Rozmaitości: dziś „Wicek i Wacek”, jutro „Fru-Fru”; — Mały (przy ulicy Daniłowiczowskiej): dziś „Gennaro”, jutro „Z deszczu pod ymnę” i „Stacja Champbaudet” (7 1/2 wieczorem.)  
**Ogród zoologiczny:** ulica Bagatela. (Otwarty codziennie od 10-iej rano do wieczora.)

— Na dzisiejszem nabożeństwie pasyjnym, jakie odbywać się będzie w kościele św. Ducha (po-paulińskim), w języku polskim, słowo boże wygłosi Jks. Zygmunt Chełmicki, rektor miejscowy.

**PRZEGLĄD POLITYCZNY.**

Ubiegły tydzień był świątecznym. Jubileusz dziećmiędziesięcioletni narodzin cesarza Wilhelma pochłonął całe zajęcie szerokiego świata i zmusił do milczenia nawet kakofonijne polemiki prasowe, z pewną zaciekleścią prowadzone w ostatnich czasach pomiędzy inspirowaną prasą niemiecką (*Kreuzzeitung* i *National Ztg.*) a rosyjską. Dwa tylko fakta polityczne pozytywnej natury zapisał ubiegły tydzień w swej kronice: wniesienie do angielskiej izby gmin billu o ukróceniu zbrodni rolnych w Irlandji, który ma złamać potęgę ligi patriotycznej i zaostrzyć sąd wnioścu miejscowe, tudzież uchwalenie przez pruską izbę panów ustawy kościelno-politycznej.  
 Bil irlandzki Balfoura nie jest nam dotąd znanym w szczegółach. Wiemy to tylko, że jeden z podcho-

rażeń Gladstona, Morley, sprzeciwiał się uznaniu jego nagłości, izba wszelako inaczej orzekła. Wiemy także, że równocześnie w izbie lordów sam lord Salisbury wniósł inny bil, niejako równoważący tamten, bo przyznający pewne ulgi dzierżawcom irlandzkim drogą przeniesienia ciężaru dziesięciny z ich bark na mocniejsze barki landlordów.

Pruska izba panów obradowała w środę i czwartek nad nowelą kościelno-polityczną i z rozpraw tych winni jesteśmy zdać obszerniejszą sprawę czytelnikom.

Sprawozdawca komisji Adams podał zarys historyczny stopniowego uchylania surowości ustaw majowych; przedsiębrane w ostatnich kilku latach rewizje ustawodawstwa falkowskiego usunęły już najpilniejsze tegoż błędy, np. prawo władzy cywilnej do usuwania duchownych i t. p. Dotąd państwo broni wytrwale swojego wpływu na wybór proboszczów...

Biskup Kopp wyraża głęboką wdzięczność kurji rzymskiej i rządu za poczynione kościołowi ulgi.

Z żywą radością proboszczowie objęli zarząd swoich parafij, biskupi wychowanie młodzieży duchownej, a zakony miłosierdzia pieczę nad chorymi. Obecna ustawa jest nader cenną w oczach kurji rzymskiej, nie zaspokaja wsiakże wszystkich jej życzeń. Tu mówca uzasadnia swoje poprawki, z których pierwsza domaga się, aby władza duchowna tylko o stałych nominacjach proboszczów zmuszona była donosić rządowi. Dalej rozwija mówca szeroko potrzebę powrotu zakonów, które stanowią — zdaniem jego — skuteczną przeciwwagę prądów życia, zmierzających jedynie do zysków materialnych, tudzież nurtowań anarchicznych. Porusza wreszcie myśl przyzwolenia na powrót zakonów, trudniących się kształceniem młodzieży męskiej.

Po Beselerze, który sprzeciwia się ustawie, wydającej „wiernych państwu urzędników” (to jest księży!) na lup kościelnych cenzur, i uskarża się na powrót zakonów, obrazający uczucie protestanckie, zabiera głos ks. Bismark. Stanowisko moje w tej sprawie, powiada, jest czysto oportunistycznym. Za-

wieram z Papieżem pokój, jak z każdym innym marstwem. Pokoju, niezgodnego z honorem, nie zawiarałem nigdy, a o trwałości jego przyszłość rozstrzyga. Ze protestantom nie podobają się zakony, na to nie mogę zwać; zależy mi w tej chwili na zawarciu sojuszu z ośmioma milionami katolików; protestanci, dla których wszystko jest niewygodnym, muszą być mniej drażliwi. Czy mnichy i mniszki są istotnie potrzebni dla świata, to rzecz przykro każdego z nas; dla mnie wystarcza fakt, że katolicy mieć ich pragną.

Nie mamy również prawa uszczuplać władzy karnej biskupów nad duchownymi. Kto chce zostać księdzem, powinien dobrze rozważyć, co go czeka. Bezskutecznym też okazał się zamiar wpływania na przyszłe zachowanie się duchownych przez kontrolę, wykonywaną nad ich kształceniem. Przeciwnie, jeżeli są wrogo usposobieni dla państwa, to gruntowniejsze wychowanie świeckie tem silniejszą oddaje im w rękę broń do walki z państwem. Pod kierunkiem pokojowo usposobionych i zadowolonych biskupów seminarja teologiczne nie są niebezpieczne. Ważność *Anzeigepflichtu* przeceniają także... Mało kogo znał rząd lepiej, jak ks. biskupa wrocławskiego Herzoga, a jednak, objawwszy katedrę wrocławską, zaczął robić rządowi opozycję. Zachowanie się duchownego zależy od stanowiska, jakie zajmuje przełożony jego. Gdyby nie większość woiich kolegów, która innego jest zdania, zrzekłbym się całego *Anzeigepflichtu*.

Przechodząc do kwestji zakonów, ks. Bismark nie boi się cudzoziemskich przeorów i jenerałów; zna on frakcję krajowego wyrobu, stokroć niebezpieczniejsze dla państwa od zagranicznych przeorów. Gdyby się pokazało, że egzystencja przy nowych prawach, przynoszących ulgi katolicyzmowi, jest niemożliwą, też same siły, które wydały ustawodawstwo majowe, mogłyby ponownie je wskrzesić. Pokój trudnym był do osiągnięcia wobec ciągłego wzrostu centrum, które kojarzyło się nawet z postępem i socjalizmem przeciwko państwu, ponieważ nienawisć jego do państwa większą była, aniżeli miłość dla

**LEGENDA O MIŁOŚCI.**

Kiedy Bóg stworzył duszę ludzką, osadził ją na ziemi, wśród cudów młodej i rozkwitającej przyrody. Dusza upodobała sobie nowe siedlisko i z ciekawym zachwytem rozglądała się po wszystkim, co żyło i poruszało się dokoła.  
 Rozmarzał ją przyjemnie szum wód i lasów; bawiły skoki i gonitwy zwierząt; zachwycał widok błękitów niebieskich, na których nocami zapalały się gwiazdy miliony.  
 Czła się wyższą nad wszystko, czem wypełniony był obszar ziemi i horyzontu, a uczucie to stawało się dla niej dumą i rozkoszą.  
 I cieszył się Bóg, że ta iskierka nieśmiertelności, pomiędzy zjawiska śmiertelne rzucona, ożywia je sobą i opromienia.  
 I że stanowi nić złotą, zespalającą drobny atom ziemi z nieskończonością wszechświata.  
 I że świadczy stworzeniom o Stwórcy; temu co przemiesza o tem, co trwa wiecznie.  
 Ale o cichym zmroku dnia jednego nadpłynęła do Boga i ziemskich nizin skarga żalosa...  
 Skarzył się człowiek, który ku gwiazdom ręce wyciągnawszy, wołał, wzdychając:  
 „Dajesz mi Panie, duszę, która służyć mi miała aż do dnia śmierci i rozłączenia się mego z ziemią — tymczasem dusza ta zatęskniła za swą ojczyzną niebiańską i porzucać mnie chce wprzód, zanim się dni moje wypełniły...”

„Wszystko co ziemskie, spowszedniało jej i zbrzydło i skrzydła swe anielskie rozwija, aby odlecieć tam, zkad się już na ziemię nie wraca.  
 „Jeżeli życie moje ma być tęsknotą tylko i wzdychaniem do śmierci, pocóż mnie Panie stworzyłeś?...”  
 Więc Bóg ulitował się nad człowiekiem i rzekł, aby go pocieszyć:  
 „Wiem, że dusza twoja jest ptakiem, któremu z klatki cielesnej pilno na swobodę — ale i tego ptaka zniewolić można do cierpliwości i wytrwania...  
 „W sobie i dokoła siebie masz mnóstwo skarbów kosztownych; wybierz coś z nich i ukochaj, a miłość stanie się łańcuchem złotym, który duszę twą przykuje do ziemi...”

Więc uciszył człowiek westchnienia i jał rozmyślać nad słowami Stwórcy.  
 Badawczem okiem rozejrzał się po tem co miał dokoła siebie i po tem, co miał w sobie, szacując jedne skarby i drugie, wedle ich rzeczywistej wartości.  
 I może to było wynikiem samolubnej pychy, a może świadectwem tkwiącej w nim iskry nieśmiertelnej, ale wszystkie cuda uśmiechniętej wiosennem weselem przyrody wydały mu się błędami i biednemi wobec skarbów, jakie widział w piersi i pod czaszką swoją.  
 Więc prąd miłosny rozgrzał go i olśnił; i człowiek ukochał — samego siebie.  
 Była to miłość bez wybuchów, paląca się w ukryciu, wśród glinianych ścian ziemskiej powłoki, nakształt kagańca, który umarłym stawiają.  
 Nikt się przy ognisku tej miłości nie ogrzał; niko-

mu też nie stała się ona gwiazdą, życiowe mroki rozpraszająca.  
 Człowiek kochał tylko samego siebie; więc czułym był jedynie na własną rozkosz i na własne cierpienie; rozkosz zaś i cierpienie innych nie miały dlań żadnego znaczenia.  
 Samego siebie uczynił bożyszczem i samemu sobie kłaniał się bałwochwalezo.  
 I cieszyło go przez czas jakiś to własne ubóstwienie i nie uczuwał w sobie dawniejszych miotów duszą, podobnych do szaleństwa ptaka, który klatkę swą rozbija, pragnąc ulecieć.  
 Ale szczęście to i ten spokój długo nie trwały.  
 Przyszła choroba... i dotknięciem jednym powaliła zaufanego w swej sile człowieka na łożo boleści.  
 A potem przyszła troska i nakształt czerwiałego drzewo, jęła toczyć wszystkie myśli jego i wszystkie jego uczucia.  
 I zwątpił człowiek o samym sobie, i samemu sobie obrzydził.  
 I kiedy przyszedł zmrok i uciszył głosy wszystkiego stworzenia, usłyszał Bóg na swym tronie ponowną skargę z nizin ziemskich płynącą.  
 I ponownie skarżył się człowiek, ku gwiazdom ręce wyciągnawszy, i wołał, wzdychając:  
 „Kazałeś mi, Panie, kochać, więc kochałem; kazałeś związać duszę łańcuchem miłości, więc łańcuch ten ukulem.  
 „Ale za pierwszym targnięciem losu, ogniwa łańcucha pękły, i dusza moja gwałtowniej niż przedtem, wyrwa się ku górze, i porzucić mnie pragnie.  
 „Czyliż po to istnieją na ziemi, żeby mi ziemia z pod stóp się usuwała?...”

kościół, musimy jednak baczyć na dobro katolików dobrze myślących i przychylnych dla państwa, aby w obliczu niebezpieczeństw, które narodowej egzystencji naszej w niedalekiej przyszłości zagrażają, stanąć silnie. I stosunek nasz do Austrii poprawi się, jeżeli pozbedziemy się wewnętrznych sporów wyznaniowych. Wprawdzie ostatnie wybory pokazały, że pokój zawarty z Papieżem nie prowadzi jeszcze do zawieszenia broni z p. Windthorstem, wszakże w walce przyjaźni dla Niemiec usposobionego Papieża z p. Windthorstem i demokratycznym duchowieństwem wydaje mi się zwycięstwo Papieża niewątpliwem. Cesarz i Papież mają dzisiaj tenże sam cel przed sobą: podkopania i złamania żywiołów przewrotnych, do których należy także demokratyczne niższe duchowieństwo. W walce z tym żywiołem przewrotu, z tą demokracją w sutannie musimy wspierać Papieża. Gdy zawrzemy raz pokój z Rzymem, natenczas pokój z p. Windthorstem będzie mi obojętniejszym. W tym celu zalecam projekt ustawy wraz z poprawkami biskupa Koppa.

Dr. Struckman prorokuje, że gdy skończy się walka o wolność kościoła katolickiego, p. Windthorst rozpocznie nową walkę o szkołę i konstytucję; uczone protestantki Dove uzala się nad lekceważeniem przez kanclerza interesów protestantyzmu, który świeżo dał rządowi siedmioletni budżet wojenny, i wyraża obawę, że następca Leona XIII-go nie będzie tak pohopnym do zgody, a następca ks. Bismarka tak sprężystym, aby wskrzesić ustawy majowe; przewodząca narodowo-liberalnego obozu, p. Miquel, od pewnego czasu kandydująca na posadę ministra, oświadcza się wbrew stanowisku zajętemu przez własne stronnictwo za ustawą. Wielu jeszcze mówców zabierało głos *pro* i *contra*. Ostatecznie ustawę przyjęto w formie bronionej przez ks. Bismarka i biskupa Koppa, a przeciw zdaniu i głosom nacjonal-liberałów.

Br. Z.

## Wzrost ludności żydowskiej.

Petersburg 23-go marca.

W dzisiejszym liście mam zamiar zapoznać czytelników *Kurjera* z rezultatami ostatnich spisów statystycznych o wzroście ludności żydowskiej w Królestwie.

Według Staszycy, ludność Rzeczypospolitej w przededniu pierwszego rozbioru wynosiła 15 milionów, w tej zaś liczbie żydów było 300,000, czyli 114 lat temu mieszkańcy żydzi stanowili 1/50 część zaludnienia krajowego.

W r. 1790-ym zebrane przez Moszyńskiego dla sejmiku czteroletniego daty oznaczają cyfrę ludności w ówczesnej Polsce na 8 milionów, w czem żydów 300,000, tj. dwudziesta szоста część.

Powszechny spis ludności z r. 1810-go wykazał w ówczesnym Księstwie warszawskim 4,300,000 mieszkańców, przyczem żydzi stanowili wtedy czterdnastą część zaludnienia.

W r. 1816-ym przy wskrzeszeniu Królestwa Polskiego, pomimo uszczuplonej znacznie przestrzeni tegoż, żydzi stanowią dwunastą część ludności krajowej.

A Bóg z tronu swego odpowiedział:

„Kochaj, człowieku! gdyż tylko w miłości szczęście twoje i spokojność twoja.

„Kochaj—a gdy ci miłość własna nie wystarcza, daj mocniejsze skrzydła uczuciom swym, i sięgaj niemi dalej i wyżej...”

\*

I posłuchał człowiek głosu Stwórcy.

Z łaknącem miłości sercem wysłał gońce spojrzeń swych po ziemi i szukać im kazał, coby godnem było ukochania.

A właśnie zakwitła wiosna i ziemia odziana była w weselne szaty, jako oblubienica.

W górach i w dolinach grały potoki, niby srebrne struny, do zgodnego naciągniętego akordu.

Prócz skał nagich i piasków jałowych, nie było jednej piędzi ziemi, któraby nie płonęła barwanami kwiatów i nie tętnęła wonią nakształt kadzielnic.

Nawet na wodach stojących kołysały się białe i żółte lilje i kwitła różowo trzcina, która pod oddechem wiatru zdawała się poruszać i iść naprzód, niby hufiec, niosący górą oszczepy.

Po galeziach gonili się rozkoehane ptaki; slychać było miłosne nawoływania słowika oraz słodkie jęki gołębi, bielszych od białej kory brzoź, na których przysiadaly.

Motyl ścigał motyla; jeleni upędzał się za lanią; po nad błękitnymi wodami rzek i stawów migotały srebrzystą luską wyskakujące po nad falę rybkę.

Groty wiosennego słońca przebiły nawet grubą skórę niedźwiedzia, słonia i nosorożca, i ciężkie te

Celem zobrazowania dalszego wzrostu ludności żydowskiej, powołujemy się na „Kalendarz astronomiczny”, wydawany w Warszawie przez Wolskiego.

Nieposzlakowane to i jedyne prawie źródło wiadomości statystycznych z owej epoki oznacza ludność krajową:

W r. 1831 na 3,762,003, w tej liczbie żydów 212,914
„ 1846 „ 4,367,129 „ „ „ 557,895
„ 1856 „ 4,696,919 „ „ „ 571,678.

Zatem na tysiąc mieszkańców kraju przypada żydów w r. 1831—99, w 1846—114 i w 1856—122.

W trzydzieści lat później, tj. w dniu 13-ym stycznia 1886-ym roku, Królestwo Polskie liczy ludności 7,692,020, w tej liczbie 1,087,204 żydów, którzy stanowią już prawie siódmą część ogólnej cyfry ludności.

Ludność żydowska w kraju naszym rozsiadła się w sposób następujący:

Na 406,965 mk.	Warszawy	żydów 136,234	tj. 33%
„ 956,137 „	gub. warszawskiej	„ 103,870	„ 10.86%
„ 795,013 „	„ kaliskiej	„ 71,643	„ 9.01%
„ 654,377 „	„ kieleckiej	„ 70,836	„ 10.82%
„ 575,004 „	„ łomżyńskiej	„ 98,812	„ 17.15%
„ 903,662 „	„ lubelskiej	„ 123,402	„ 13.65%
„ 906,914 „	„ piotrkowskiej	„ 111,149	„ 12.25%
„ 565,326 „	„ plockiej	„ 66,822	„ 11.82%
„ 669,759 „	„ radomskiej	„ 96,434	„ 14.39%
„ 620,643 „	„ suwalskiej	„ 103,815	„ 16.72%
„ 638,820 „	„ siedleckiej	„ 104,187	„ 16.30%

Przeciętny więc stosunek żydów do innych mieszkańców wynosi 14.13%.

Żydzi mieszkają:

	ogólna cyfra ludności	w tej liczbie żydów	stosunek %
W 17 m.n. g. warszawskiej	93,147	51,600	55.39
„ 13 „ „ kaliskiej	94,954	40,996	43.17
„ 7 „ „ kieleckiej	42,057	24,420	58.06
„ 9 „ „ łomżyńskiej	62,704	39,907	63.64
„ 13 „ „ lubelskiej	110,593	53,499	48.46
„ 11 „ „ piotrkowskiej	160,441	57,610	35.9
„ 11 „ „ plockiej	79,870	41,820	52.36
„ 11 „ „ radomskiej	65,719	42,357	64.45
„ 10 „ „ suwalskiej	78,417	54,992	70.12
„ 12 „ „ siedleckiej	82,976	57,844	69.71.

Za doliczeniem podanej wyżej ludności Warszawy otrzymamy, iż na 1,227,643 mieszkańców miast Królestwa przypada 601,279 żydów czyli 47.06%.

Ludność osad, wsi itd., w których zamieszkują żydzi już to w połączeniu z chrześcijanami, już to sami, wynosi:

	ogólna liczba mieszk.	w tem żydów	stosunek odsetk.
W 12 pow. g. warszawskiej	388,490	52,270	13.45
„ 8 „ „ kaliskiej	293,726	30,647	10.43
„ 7 „ „ kieleckiej	491,109	46,416	11.57
„ 8 „ „ łomżyńskiej	293,690	58,905	20.05
„ 10 „ „ lubelskiej	448,186	69,903	15.59
„ 8 „ „ piotrkowskiej	430,053	53,539	12.45
„ 8 „ „ plockiej	231,475	25,002	10.8
„ 7 „ „ radomskiej	362,952	54,077	14.9
„ 7 „ „ suwalskiej	231,614	48,823	21.08
„ 9 „ „ siedleckiej	389,985	46,343	11.88.

Razem więc w miejscowościach zamieszkałych w 84-ch powiatach przez żydów, na 3,471,280 wypadła 485,925 żydów czyli 13.99%.

Z liczby powyższej przypada na 353 osad (b. miast) 788,868 mieszkańców, w czem żydów 343,062 czyli 44.78%, i na wsie, kolonie, folwarczki itd. o ogólnej cyfrze ludności 2,682,412, przypada na żydów 142,863 czyli 5.25%.

Ludność miejscowości niezamieszkałych przez żydów (wyłącznie wsi) wynosi 2,943,000.

Reasumując powyższe cyfry, otrzymamy liczbę ludności 115-tu miast i 353-ch osad 2,066,511 mieszk., z czego wypadła na żydów 944,341 czyli 46.20% i 5,625,509 ludności wiejskiej połączonej ze 142,863 żydów, stanowiącymi 2.54% tej kategorii mieszkańców.

Na zakończenie podam tu liczbę i wartość sadyb żydowskich według szacunku asekuracyjnego.

	ilość nieruchomości	wartość w rublach
W 17 mm. g. warszaw. (prócz Warszawy)	1,615	2,798,413
„ 13 „ „ kaliskiej	1,207	2,710,230
„ 7 „ „ kieleckiej	967	969,050
„ 9 „ „ łomżyńskiej	1,515	1,769,985
„ 13 „ „ lubelskiej	2,151	2,674,515
„ 11 „ „ piotrkowskiej	1,981	5,311,308
„ 11 „ „ plockiej	1,344	2,154,301
„ 11 „ „ radomskiej	1,711	1,740,041
„ 10 „ „ suwalskiej	2,500	2,509,733
„ 12 „ „ siedleckiej	2,140	3,136,155

Razem w 115-tu miastach miastach Królestwa żydzi posiadają 17,131 nieruchomości, oszacowanych (bez ziemi) na 25,773,731 rs.

W osadach i wsiach należy do żydów sadyb:

	ilość nieruchomości	szacunek w rublach
W gub. warszawskiej	2,487	3,215,253
„ „ kaliskiej	1,684	1,977,167
„ „ kieleckiej	2,484	1,833,178
„ „ łomżyńskiej	3,290	2,036,941
„ „ lubelskiej	4,240	2,590,701
„ „ piotrkowskiej	2,957	2,869,640
„ „ plockiej	1,361	1,331,685
„ „ radomskiej	3,210	2,519,973
„ „ suwalskiej	4,559	2,273,970
„ „ siedleckiej	2,696	1,854,428
razem	28,968	22,502,936.

Ogólna wartość tej kategorii własności żydowskiej wynosi 48,276,667 rs. bez gruntów, których szacunek podałem poprzednio. Nie weszły tu również zakłady przemysłowe i fabryki należące do żydów, o czem pomówimy w przyszłym liście. J. P.

## Ze Lwowa.

Dnia 26 go marca r. 1887-go.

W wielu miastach prowincjonalnych odprawiono żałobne nabożeństwa za duszę Kraszewskiego w dniu tymczasowego pogrzebu w Genewie.

Tutejsza młodzież gimnazjalna postanowiła w dowód czci dla pamięci zmarłego nosić oznaki żałobne. Najmłodszych nasładowuje młodzież akademicka i rzemieślnicza, a na ulicach coraz częściej widzieć można wstęgi krepowe, okalające rękawy paltotów.

Najnowszy utwór A. Urbańskiego p. n. „Szumi Marica” nie będzie przedstawionym na scenie. Policja odwołała pozwolenie, udzielone w przeszłym tygodniu; powodem zakazu ma być zmiana konstelacji politycznych. „Szumi Marica” osnutą jest na tle ostatnich wypadków bułgarskich.

D. 21-go b. m. ukonstytuował się nowy zarząd tutejszego Towarzystwa muzycznego „Harmonja”. Prezesem wybrany został p. Karol Kisielka, wiceprezesem p.

zwierzęta nabierały obecnej sobie zwinności, stając wraz z innymi do wesolych i płochych żalotów.

A gdy już oczy człowieka nacieszyły się cudami dorocznego zmartwychwstania przyrody, olśnił je widok piękniejszy, niż one wszystkie.

Rozpromieniona całym majestatem cielesnej i duchowej piękności, stanęła przed nim niewiasta.

Przy blasku jej ciała zgasły blaski najpiękniejszych kwiatów; przy gibkości jej członków ciężkimi się zdały ruchy gazeli; przy połysku włosów złocistych, przyćmiła się jasność słonecznego promienia.

Kwietnej łąki zapach miały jej usta; gwiazdzistego nieba tajemniczość wyzierała z jej oczów; postaniem z róż i lilij wydawały się młodzieńki jej piersi.

Więc człowiek obie ręce wyciągnął ku temu zjawisku i z ust jego wyrwał się krzyk namiętny: „kocham!”...

A krzykowi ust przytwierdziła w tejże chwili i dusza, która anielskie skrzydła związawszy, przypadła do wdzięków niewieścich, jak motyl rozkochany do róży.

I wydało się tej duszy, iż nieskończoność, której szukała dotąd nad gwiazdami, znajduje się tuż przed nią, zakłętą w jedwab' złocistych włosów, róże warg miodowych, lazur błękitnych źrenic i gładkiego ciała aksamit.

Uplýwały dnie i miesiące; upływały lata całe, a Bóg nie slyszal skargi z ziemskich nizin płynącej.

Tymczasem jednak wypełniać się poczynało więc kuliste prawo przyrody i przepych barw i blasków

wiosennych gasi, płowiał i szarzał, przechodząc w nagość i brzydotę, jesiennemu konaniu właściwe.

Kwiaty okwitły; ptaki osowiały i pokryły się w gniazłach; powietrze, zasnutę mgłą brudną, straciło blask i przezroczyłość.

Przyszła też jesień i na towarzyszkę człowieka; przyćmiła jej oczy, związała z lic barwę, pozbawiła ją wdzięku i słodyczy.

I z przestachem poznał człowiek, że bożyszczę na oltarzu ducha jego stojące kruszy się w proch i upada, gliną będąc ziemską, nie zaś płomieniem piękna nieśmiertelnego.

Więc załamał po raz trzeci ręce, a potem ku gwiazdom je wyciągnął i zawołał z żalnością niezmierną: „Stwórcu! zlituj się nad stworzeniem swoim!”

„Daleś mu duszę lotną, która jest jako ogień błędny, napróżno czeplający się kształtów śmiertelnych.

„Miłość własna duszy tej nie wystarczyła; nie dała też jej uspokojenia miłość niewiasty.

„Rozwinęła ona napowrót swe skrzydła anielskie i ulecieć chce tam, zkad się już na ziemi nie wraca.

„Okres mego istnienia na ziemi jeszcze się nie wypełnił—cóż więc pocznę z duszą wyrwywającą się do odlotu?”...

A Stwórcę odpowiedział człowiekowi słowami poprzedniemi:

„Kochaj, gdyż w miłości tylko szczęście twoje i spokojność twoja.

„Kochaj... a gdy ci miłość własna i miłość niewiasty wystarczyć nie mogą, sięgaj uczuciem dalej i wyżej...”

(Dokończenie następnego pi.)

Gustaw Roszkowski, prof. uniwersytetu, a dyrektorem artystycznym znany muzyk p. Ludwik Marek. Orkiestra „Harmonji” w tych dniach urządza swój koncert w salach kasyna miejskiego.

Pianista J. Paderewski daje tu koncert d. 29-go b. m. Walne zgromadzenie Towarzystwa galicyjskiej kasy oszczędności rozpoczęło obrady w d. 20-ym b. m. pod przewodnictwem Włodzimierza hr. Russockiego.

Najzdolniejszy obrońca tutejszy, adw. Jackowski, który zakładał się w roku zeszłym w proces karny i wyjazdem swoim uszedł więzienia śledczego, wrócił niespodzianie do Lwowa i stawiał się do sądu, wyczekując ostatecznej rozprawy.

Sąd tutejszy zakończył w d. 13-ym b. m. proces, którego dzieje datują się jeszcze z czasów Rzeczypospolitej. W r. 1768-ym wypożyczył Hjaent Kawiecki ks. Karolowi Radziwiłłowi znaczne kwoty, obciążając nimi hypotecznie dobra Białej Kamień, które dostały się pod panowanie Austrii. Wytoczony już przedtem proces objęły sądy austriackie; sprawa zakładała się wskutek rozrodzenia się obu rodów, a więc i niejasnych praw spadkobierców, aż wreszcie walka wiekowa zakończyła się z korzyścią sukcesorów Kawieckiego. Spór ten prowadził 12-tu adwokatów.

D. 24-go b. m. odbył się przed sądem przysięgłych proces sensacyjny i smutny zarazem. Korespondent petersburskiego *Kraju*, p. Ludwik Żychliński, oskarżył p. Ludwika Zielonkę, literata, o obrazę cześci. Oskarżenie opierało się na artykule *Ogniska domowego*, zarzucając Żychlińskiemu rozmaite niehonorowe sprawy, popełnione podczas pobytu jego za granicą. P. Zielonka przeprowadził przy pomocy świadków, pp. Mikołaja Epsteinę i profesora uniwersytetu dra Benedykta Dybowskiego, dowód prawdy tak jasno i dobitnie, iż przysięgli, mimo upomnienia zastępcy oskarżyciela, który podniósł z naciskiem, iż przyjęcie dowodu prawdy sprowadzi moralne wyeliminowanie p. Żychlińskiego ze społeczeństwa, oskarżenie jednomyślnie odrzucili, zasądzając Żychlińskiego na zwrot kosztów postępowania sądowego.

Plotka miejska zajmuje się gorączkowo od dni kilku „czemś—co straszy”. W dzień śmierci właścicielki kamienicy, pewnej poczciwej staruszki, poczęły w tymże domu zegarki pękać, obrazy ze ścian spadać, bochenki chleba i garnki tańczyć, jakieś ręce ukazywać się w powietrzu etc. Rzeczy zaszły tak daleko, iż zarekwirowano straż policyjną, a że bojaźliwym i zabobonnym żołnierzom również w oczach się mieniło i raportem urzędowym „niesamowite” owe sprawy potwierdzili, nabrały one tem większego rozgłosu i... prawdopodobieństwa. Na dzień tajemniczego „czegoś” ma się jednak ukrywać zemsta lokatora, któremu wypowiedziano mieszkanie.

#### WIADOMOŚCI BIEŻĄCE.

— Dowiadujemy się z gaz. *Nowosti*, iż do decyzji senatu postawiony został szereg kwestyj, pozostających w związku z procedurą i karami w sprawach o podstępne bankructwa.

— Według wiadomości otrzymanych z Petersburga, oczekiwana jest wkrótce decyzja w kwestji nowego spisu, jaki ma się odbyć na całym obszarze państwa.

— *Russ. kurj.* dowiaduje się, iż w sferach rządowych opracowany został szczegółowy projekt przepisów, tyczących się ściągania kar pieniężnych za wykroczenia przeciw postanowieniom o podatku stemplowym. Projekt powyższy zostanie wkrótce wniesiony do rady państwa.

— Ministerjum dóbr państwa w celu poparcia fabrykacji krochmalu, prócz starań o obniżkę taryf kolejowych dla pomienionego produktu, zamierza urządzić próby z kulturą niektórych gatunków kartofli i zachęcać fabrykantów krochmalu do zbierania się na zjazdach.

— W dniu dzisiejszym, o godz. 8-ej wieczorem, odbędzie się w sali resursy obywatelskiej miesięczne zebranie Towarzystwa ogrodniczego.

— Jutro, o godzinie 6 1/2 wieczorem, w Towarzystwie lekarskim odbędzie się dodatkowe posiedzenie kliniczne. Czytać będą doktorzy: I. Jakowski referat komitetu higieny publicznej „o dezynfekcji podczas choroby”; K. Noiszewski „o barwnikowym zwyrodnieniu siatkówki i chorobach pamięci”; Rupert „o rokowaniu przy krwotokach kiszkiowych w tyfusie brzuszny”.

— Dnia jutrzejszego i 31-go b. m. odbywać się będą zapisy praktykantów handlowych do szkoły niedzielno-handlowej. Egzaminowanie nowo zapisanych nastąpi dnia 3-go kwietnia w III-m gimnazjum męskim.

— We środę, o godzinie 7-ej wieczorem, w sali resursy kupieckiej odbędzie się ogólne zebranie członków warszawskiego Towarzystwa wzajemnego kredytu, niedoszło do skutku dnia 8-go b. m. Zgroma-

dzenie zatwierdzi sprawozdanie, ustanowi rozdział zysku, zatwierdzi etat na r. b. i dokona wyborów.

— Ogólne zgromadzenie akcjonariuszów Towarzystwa bezimiennego kopalni węgla „Czeladź” w Królestwie Polskiem odbędzie się w Paryżu d. 28-go kwietnia r. b.

— Na odbytej dziś przez magistrat warszawski licytacji na wywózkę w ciągu jednego roku 1887/8 nawozu, śmieci, błota i wszelkich nieczystości z dziedzińca warszawskiego targu wołowego na Pradze utrzymał się Herman Jung za sumę 50 rs. rocznie. Wyznaczone na dzień dzisiejszy dwie licytacje na jednoroczną dzierżawę za zaległe podatki nieruchomości nr. 1055h (Grzybowska nr. 25) i nr. 1415 (Zielna nr. 21) do skutku nie doszły, pierwsza dla braku konkurentów, a druga z powodu uiszczenia należności.

— W sali licytacyjnej magistratu w dniu 30-ym b. m., od godziny 11-ej zrana, odbywać się będą następujące licytacje: 1) na jednoroczną dzierżawę za zaległe podatki nieruchomości nr. 2194 (Muranowska nr. 22) *in plus*, od sumy dzierżawnej 1,000 rs. rocznie (*cadium* 115 rs.); 2) na jednoroczną dzierżawę za zaległe podatki nieruchomości nr. 5110 (Leopoldyna nr. 10) *in plus*, od sumy dzierżawnej 500 rs. rocznie (*cadium* 65 rs.); 3) na jednoroczną dzierżawę nieruchomości nr. 1176B (Pańska nr. 105, róg Wroniej nr. 20) *in plus*, od sumy dzierżawnej 1,000 rs. rocznie (*cadium* 115 rs.) i 4) na jednoroczną dzierżawę za zaległe podatki nieruchomości nr. 2311 1/2 B (Stawki nr. 22) *in plus*, od sumy dzierżawnej 490 rs. rocznie (*cadium* 59 rs.).

— Z dniem 1-ym kwietnia stają się płatne kupony od listów zastawnych Towarzystwa kredytowego m. Warszawy.

#### — Z literatury.

\* Tygodnik p. znański *Oświata* drukuje w swoich łamach „Wspomnienia” F. S. Dmochowskiego, wielce dla Warszawy i zakładów jej interesujące.

\* Czasopismo *Warta* ogłasza monografię Lopienny. W pracy tej mieści się opis miasta i kościoła.

Tamże publikują się mowy sejmowe z epoki od r. 1764 do 1790-go.

\* *Fremdenblatt* w odcinku drukuje przekład z polskiego nowej powieści pani Marji Hagen-Szwerin pt. *Ich warte auf die dritte*, co brzmi po polsku „Czekam na trzecią”.

#### — Z teatru i muzyki.

\* W teatrze Wielkim popisuje się dzisiaj kwartet śpiewaków szwedzkich.

\* Żółkowski odtwarza jutro ojca Brigarda w komedji „Frou-Frou”.

\* Z krotchwili pp. Najac i Millaud „Dorożka nr. 117” rozpoczęte zostały w dniu dzisiejszym próby pamięciowe w teatrze Małym.

Rzecz ta ukaże się na scenie w tygodniu poświęconym.

\* Do „Lukrecji Borgji” sporządzono w malarniach teatralnych część dekoracyj nowych.

Pozostałe zdawna płótna uległy gruntownemu odnowieniu.

\* Panna Hermanówna zamierza udać się do Lwowa na zaproszenie dyrekcji tamtejszego teatru.

\* Pisma lwowskie zapowiadają na dzień 12-ty kwietnia koncert słynnej śpiewaczki nadwornej opery wiedeńskiej, Pauliny Lucca.

\* Najbliższy większy wieczór Towarzystwa muzycznego odbędzie się na benefis dyrektora p. Zygmunta Noskowskiego.

W koncercie przyjmą udział: pani Vincenti (śpiew), pp. Cieślowski (śpiew), Oskar i Tomaszewski (deklamacja), orkiestra amatorska tudzież mieszane chóry Towarzystwa.

\* Zapowiedziany na dzień wczorajszy koncert na dochód p. Józefa Brzoskiego, dla przyczyn od organizatora niezależnych, został odroczony.

O dniu koncertu doniesiemy w stosownym czasie.

#### — Z doliny szwajcarskiej.

W dniu wczorajszym koncert złożony z dzieł kompozytorów polskich zgromadził sporą liczbę słuchaczy.

Zapowiedziany zaś na wczoraj koncert na benefis p. A. Sonnenfelda odbędzie się w najbliższą niedzielę.

#### — Dla rodziny Kani.

Urządzone przez p. Ludwika Grossmana na rzecz rodziny pozostałej po s. p. Emanuela Kani koncert odbędzie się niedowołalnie w piątek dnia 1-go kwietnia r. b. w sali muzealnej, o godzin. 8-ej wieczorem.

W koncercie przyjmie udział Stowarzyszenie „Lutnia”, które odśpiewa parę kompozycji Kani oraz „Nokturn” Studzińskiego.

Chór złożony z wybitniejszych amateerek wykona pod dyrekcją p. L. Grossmana „Pieśń przy kolowrotku” Wagnera i „Romans” Rubinsteina przełożony na chór żeński przez s. p. Troszla.

Pani Helena Weichertowa odśpiewa utwory Kani, Moniuszki i Chopina.

Dyrektor Zarzycki oraz p. Stanisław Barcewicz odegrają piękną suitę Raffa, p. Schlötzer wykona „Barkarole” Rubinsteina i „Campanelle” Liszta, zaś p. Frieman „Nokturn” Chopina oraz własnego poloneza.

Do numerów solowych towarzyszyć będzie na fortepianie p. Makowski.

#### — Ze sztuki.

\* Na wystawę Towarzystwa sztuk pięknych przybyły obrazy: St. Witkowskiego dwa „Studja”, St. Jasińskiego „Krajobraz”, G. Heimanna (Portret księcia L.), T. Maleszewskiego „Portret”, Fr. Wastkowskiego „Brzeg Wisły pod Bielanami”, St. Wolskiego „W alei”, oraz Miłosza Kotarbińskiego „Z martyrologji” (rysunek).

\* W dniu wczorajszym obraz Rochegrosse’a na wystawie Krywulta zwiedziło 400 osób.

Obraz ten na afiszu został zatytułowany „Napadem rozbójniczym”.

#### — Wystawa sztuki i starożytności.

Dnie świąteczne, pomimo niższej ceny biletów, zwykle sownie pokrywają te dni, w których dochód kasowy jest słaby.

Tak samo było i wczoraj, gdyż zwiedziło salony wystawy około 2,000 osób.

Oprócz służby miejscowej i agentów policyjnych, członkowie Towarzystwa dobroczynności gorliwie czuwali nad porządkiem wobec ogromnego tłoku publiczności.

Musiano nadto dawać pilne baczenie na całość przedmiotów, gdyż w takim tłumie przemysłni złodzieje upatrują dla siebie najlepszą sposobność do polowu.

Kilku z nich dobrze znanych policji na samym wstępie wyproszone.

Tylko dzięki niestrudzonej gorliwości dozoruujących należy zawdzięczać, iż do tej pory, a ufamy że i do końca wystawy, nie nie zginęło, ani żaden przedmiot nie został uszkodzony.

Grą na szpincie rozmaitych archaicznych melodyj zatrzymywała największą liczbę osób w pierwszym najobszerniejszym salonie.

Wielu wystawców składa wciąż deklaracje z gotowością sprzedaży wystawionych zabytków.

Szczegółowy wykaz tych przedmiotów znajduje się w kancelarji komitetu.

Uwaga nasza skierowana do tych osób, które naznaczają bajeczne ceny, osiągnęła skutek.

Zauważyliśmy, iż wiele z tych cen uległo właściwym modyfikacjom.

Wszyscy wystawcy jednomyślnie zgodzili się, iż w razie sprzedaży przedmiotów zadeklarowanych odstąpią 15% na rzecz Towarzystwa dobroczynności.

#### — Powrót.

W dniu wczorajszym powrócił do Warszawy po dłuższej nieobecności prof. dr. Ignacy Baranowski.

Szanowny profesor przez kilka miesięcy bawił za granicą w celach naukowych i zwiedzał kliniki w Berlinie oraz w Paryżu, gdzie odbywał studja lekarskie w kilku głośniejszych pracowniach.

#### — Roczne zebranie.

Towarzystwo ratowania tonących należy do tych instytucyj, które nie mogą się jakoś rozwijać, a to z powodu słabego zainteresowania się szerszej publiczności.

Towarzystwo z celem nadzwyczaj humanitarnym w mieście, w którym wypadki utonięć w Wiśle i w stawach okolicznych zdarzają się po kilkadziesiąt w ciągu roku, liczy zaledwie 39-iu członków.

W dniu wczorajszym właśnie członkowie ci zebrali się w sali parterowej, w gmachu ratusza, na doroczne posiedzenie.

Z odczytanego sprawozdania rachunkowego dowiadujemy się, że dochód w 1886-ym r. uczynił 941 rs. 37 kop., wydatkowano zaś 598 rs. 32 kop., a majątek Towarzystwa wynosi obecnie 2,477 rs. 66 1/2 kop.

Celem zwiększenia szczyplych funduszy, zarząd Towarzystwa uchwalił rozesłać zaproszenia do rozmaitych osób o zapisywanie się w poczet członków, gdyż to jedynie może się przyczynić do rozwoju instytucji.

Ze sprawozdania z działalności Towarzystwa okazuje się, iż najdzielniejszym oficjalistą był znany z licznych wzmianek czytelnikom naszym Piotr Kocz, który wytrwał w ciągu roku zeszłego 20 osób tonących.

Kocz w nagrodę za swą pożyteczną działalność otrzymał medal srebrny z napisem: „Za ratowanie tonących”, z prawem noszenia tego medalu na wstędze orderu św. Włodzimierza.

Oprócz Kocza odznaczyli się przewoźnicy Seroczyński i Kowalski, którym Towarzystwo wypłaciło nagrody pieniężne.

Dalej sprawozdanie wspomina, iż Towarzystwo istnieje od r. 1878-go, a od tego czasu, dzięki ofiarom, obsługującym stacje ratunkowe na Wiśle, ocalono 150 osób tonących.

Zakaz wynajmowania łodzi małoletnim, co tyle razy stawało się powodem smutnych wypadków, nastąpił z inicyjatywy Towarzystwa.

Zebrani, po przyjęciu do wiadomości powyższych danych, wybrali na rok następny zarząd złożony z tych samych osób, a mianowicie: pp. Józefa Rawicza, oberpolicmajstra m. Warszawy generała Tolstoję, oraz Stanisława Miłobędzkiego, naczelnika przystani Towarzystwa wioślarskiego.

#### == Rekolekcje.

W kościele świętokrzyskim odbędzie się rekolekcje dla męczyn, podobnie jak lat poprzednich.

Nastąpią one w godzinach popołudniowych w środę, czwartek i piątek.

#### == Gość.

Jerzy Brandes w pierwszych dniach maja spodziewanym jest w Warszawie.

Wracać on będzie tędy z Petersburga, gdzie wygłosi szereg odczytów o Zoli.

Brandes zatrzyma się tu podobno przez tydzień.

#### == Ze szkół.

W zakładach naukowych prywatnych od soboty wstrzymane zostają lekcje z powodu świąt Wielkiejnocy.

Jednocześnie na uniwersytecie zawieszono zostają prelekcje na przeciąg 3-ech tygodni.

W gimnazjach czas świąteczny rozpocznie się dopiero w przyszłym tygodniu.

#### == Zabawy dla dzieci.

Zarząd zwierzynca projektuje podczas tegorocznego lata urządzać cały szereg świątecznych zabaw dla dzieci.

Program będzie się odróżniał od zeszłorocznego większym zasobem ćwiczeń i gier pedagogicznych.

#### == Żegluga.

Od soboty zaczął kursować pomiędzy Warszawą a Płockiem statek parowy „Krakus”, który odchodzi co drugi dzień.

Wczoraj rozpoczęła się żegluga parowa między Warszawą a Płockiem statków M. Fajansa, wychodzących codziennie z Warszawy i z Płocka.

#### == Z Ujazdowa

Roboty przygotowawcze na placu Ujazdowskim przed wielkanocną zabawą ludową będą rozpoczęte przez przedsiębiorców z dniem jutrzejszym.

Magistrat miejski otrzymał mnóstwo deklaracji na dzierżawę placu z terminem dwutygodniowym.

#### == Fabryka kawioru.

W Warszawie została założona miniaturowych rozmiarów fabryka kawioru, która na początek wyprodukowała 120 funtów tego przysmaku.

W r. p. fabryka ma znacznie rozszerzyć rozmiary swojej działalności.

#### == Chleb z kukurydzy.

P. Z., właściciel posiadłości ziemskiej pod Warszawą, postanowił sposobem próby założyć piekarnię chleba z mąki kukurydżowej.

Ziarno do pieczenia potrzebne będzie sprowadzane z gub. południowych.

#### == Wywóz spirytusu.

Zbyt spirytusu naszego za granicę ciągle wzrasta, czego mamy dowody w świeżo wysyłanych transportach.

Wódki naszych dystrylarni zyskały już uznanie na rynkach Włoch i Hiszpanji, dokąd nasi wytwórcy otrzymują stałe zamówienia; jeden z nich np. jednorazowo wysłał przed tygodniem do Trjestu słodkich wódek za 5,000 rs.

Z pod Bałty donoszą, że dla miejscowych obywateli pędzenie wódek z kukurydzy i wysyłanie takowych do Niemiec stanowi główne źródło dochodu.

#### == Kronika motorów.

Jeden z amatorów sportu w naszym mieście przystąpił do skreślenia monografji pod nagłówkiem „Samoruchy”.

Są to dzieje statków poruszanych ręczną korbą, a następnie welocypedów.

Najdawniejsza łódka poruszana kołami zbudowana była w Warszawie przez rybaka Zentarskiego w 1847-ym r., następnie przez mechanika Zaleskiego pod Płockiem.

Rysunek był na wystawie 1852-go r

Najdawniejszy trzykołowy welocyped, o ile autor pamięta, zbudowany był w 1851-ym r. dla osoby chorej, która używała go w Ciechocinku.

Ustępny z pomienionej książki mają się ukazać w jednym z czasopism specjalnych.

#### == Do Ameryki.

Jeden z młodych artystów-malarzy, p. B., wybiera

się w niedługim czasie do Ameryki, gdzie przemieszkuje kilku jego krewnych.

Brak zajęcia w Warszawie, z powodu niestnienia jakiegokolwiek zbiorowego miejsca zbytu dla szkiców i obrazków malarzy początkujących, zmusił go do tego kroku.

Otrzymałszy za jakąś robotę przypadkową kilka set rubli, p. B. puszcza się w oddalone krańce, pełen wiary w lepszą dolę.

#### == Areszt za podatki.

Los właścicieli domów obecnie bywa niezawsze godnym zazdrości.

Jeden z nich od dwu lat z małemi przerwami odsiadyje, za podatki zaległe i kary kontrawencyjne, areszt, umarżający należność.

Realność tak jest licha, że władza administracyjna nie kusi się o jej sprzedaż.

Ponieważ zaległości wzrastają jak hydra, przeto odsiedzenie jednego terminu pociąga za sobą następny.

W ten sposób właściciel kwalifikuje się zawsze do aresztu.

#### == Pijane... niemowlę.

W dniu onegdajszym pan M., tutajszys lekarz, został zaważany do półrocznego dziecięcia, które według zdania ojca zapadło na konwulsje.

Lekarz po dopełnieniu oględzin niemowlęcia oraz chemicznego rozbioru wydzielin zapytał, czy mamka dziecięcia nie oddawała się pijaństwu, na co otrzymał odpowiedź twierdzącą.

Natenczas dr. M. oznajmił, iż mniemane konwulsje są poprostu objawem nietrzeźwego stanu małości.

Szkodliwa karmicielka została niezwłocznie wydalona.

#### == Żle pojęty ascetyzm.

W dniu onegdajszym, po kilkodziuowej zaledwie chorobie, zmarła na tyfus głodowy 17-letnia dziewczyna, jedyna córka państwa Z.

Panna Z., skutkiem uczynionego postanowienia, od początku postu poprzestawała na samym chlebie i wodzie, nie używając literalnie żadnego ciepłego pożywienia, nawet herbaty.

Zdrowy i silny organizm dziewczęcia przez długi czas opierał się skutkom głodowego postu, lecz musiała przyjąć chwila wyczerpania.

Uparta dziewczyna, wbrew poleceniu rodziców, a nawet kapłana przyjaciela domu, uporczywie postowała.

Nareszcie w ubiegły wtorek nastąpiła gwałtowna gorączka.

Wszelki ratunek okazał się daremny.

Dziewczę, nie odzyskawszy ani na chwilę przytomności, życie skończyło.

#### == Wątpliwość.

Odwiedzający w sobotę zwłoki s. p. H. w kościele ewangelicko-augsburskim zauważyli na twarzy zmarłego niezwykle rumieńce.

Dano znać o tem najbliższej rodzinie, która stwierdziła ten sam fakt, wskutek czego zrodziła się wątpliwość, ażali nie zachodzi tutaj pozorną śmierć, a to tem bardziej, iż przedsiabrane próby zdawały się potwierdzać przypuszczenie.

Z tych powodów wezwano lekarza, lecz ten ostatecznie rozwiął wszelkie wątpliwości i pogrzeb odbył się o naznaczonej godzinie tegoż samego dnia.

#### == Awanturnicy.

W dniu wczorajszym jakiś człowiek obdarty i w stanie podchmielonym usiłował wejść gwałtownie do ogrodu Saskiego, a policjant Królikowski stanowiąc się go wzbraniał, w myśl istniejących przepisów, wpuścił.

Awanturnicy obdarty rzucił się na policjanta i poszarpany na nim odzież, mocno go pobił.

Awanturnika, Franciszka Szybalskiego, zamieszkałego przy ulicy Żytniej pod nrem 20-ym, odprowadzono do aresztu.

Na rogu ulic: Nowego-Swiata i Smolnej, Józef Cytlesohn, rozosił zabawek dziecięcych, bez żadnego powodu napadł na Jana Koszewskiego i mocno zranił go w głowę.

Koszewski upadł i nieprzytomnego odwieziono do szpitala Dzieciątka Jezus.

#### == Specjalistka.

W dniu wczorajszym ujęto złodziejkę pobytową Marjanę Galasową, uprawiającą specjalnie w złodziejskim rzemiośle kradzieże bielizny na strychach domów.

Galasowa w sobotę wieczorem zakradła się na poddasze domu pod nr 30-ty na Świętojurską, a wczoraj około godziny 6-ej zrana obładowana ciężkim łupem w postaci mnóstwa sztuk bielizny należącej do kilku lokatorów, zabrała się do odwrotu.

Złodziejka liczyła widocznie, iż stróż domu nie spostrzeże jej o tak wczesnej porze.

Tymczasem stróż przytrzymał Galasową w bramie, Złodziejka stawiała zacięty opór, lecz w rezultacie obywatelsko ją i odprowadzono do aresztu policyjnego.

#### == Kradzieże.

W ciągu upłynionej doby zostały spełnione cztery zuchwale kradzieże.

Na ulicy Pańskiej pod nrem 84-ym do mieszkania Wł. Kaczorowskiego dobrali się złodzieje przez wybitcie szyb w oknie i wynieśli rozmaite przedmioty wartości paruset rubli.

W alejach Jerolimskich pod nrem 5-ym otworzono w trychem mieszkanie Joska Malerszejna i okradziono go z garderoby wartości 150 rs.

W kościele św. Antoniego skradziono pani Zofji Mileńskiej portmonetkę z kilkudziesięciu rublami.

Pani M., złodziejkę w osobie jakiejś kapeluszonej jejmości

zauważyła, lecz ta, pomimo natychmiastowej pogoni, zamieszawszy się w tłum, zniknęła.

W mieszkaniu St. Rittera pod nrem 11-ym na ulicy Śliskiej skradziono rozmaite przedmioty wartości około 200 rs.

#### == Podrzucenie.

W dniu wczorajszym na ulicy Brzozowej pod nrem 35-ym Kamila Zakrzewska, lokatorka tegoż domu, znalazła w sieni podrzuczone niemowlę płci męskiej, leżące kilka tygodni życia.

Dziecię zostało odesłane do domu podrzutków.

#### == Z niedozoru.

W dniu wczorajszym na Śliskiej pod nrem 49-ym, w mieszkaniu Kaliny, wynikł pożar.

Sąsiedzi natychmiast ogień ugasił.

Sprawcą wypadku był trzyletni chłopiec, bawiący się zapalnikami, a pozostawiony bez dozoru.

Małec został lekko poparzony.

Rodziców za niedozór pociągnięto do odpowiedzialności sądowej.

#### == Nagła śmierć.

W dniu wczorajszym na Śliskiej pod nrem 30-ym, z niewiadomej przyczyny nagle zmarł Dominik Grodzki.

Zwłoki zostały zabezpieczone celem wyprowadzenia śledztwa sądowego.

+ W kampanji gorzelniczej r. 1885/6 znajdowało się w gubernjach zachodnich 728 gorzelni, które przerobiły około 11 milionów pudów ziemniaków i blisko 5 milionów pudów żyta. Wszystkie te gorzelnie wyprodukowały przeszło 5 1/2 miliona wiader spirytusu.

+ Na naprawę dróg bitych i mostów w gubernji kaliskiej przeznaczono w r. b. sumę około 94,000 rs.

+ Liczba komisarzy sądowych w Łodzi, jak donosi dziennik miejscowy, zwiększoną będzie o trzech.

#### + Wspomnienie pośmiertne.

W d. 8-ym b. m. zakończył życie w Siedleach dr. Stanisław Pilawski, zasłużony i powszechnie szanowany lekarz.

Zmarły padł ofiarą grasującego w tem mieście tyfusu plamistego i dokonał dui swoich, przeżywszy zaledwie lat 43.

Spełniając swoje obowiązki umiejętnie i często z zaparciem się siebie, zyskał olbrzymie uznanie wszystkich tych, którzy na działalność jego patrzyli.

Zwłoki zmarłego, przewiezione koleją terespolską do Warszawy, spoczęły na cmentarzu powązkowskim.

#### Cześć jego pamięci!

#### + Odczyt.

W Kielecach—jak nam donoszą—odbędzie się w tych dniach odczyt jednego z nauczycieli „O ważności gimnastyki i jej zastosowaniu w fizycznym wychowaniu domowym”.

W obecnym kierunku wychowania temat istotnie dobrze wybrany.

#### + Emigracja.

W ostatnich czasach—piszą do nas z płockiego—rozpoczęła się tutaj emigracja przybyszów niemieckich.

Wynoszą się tedy i robotnicy i drobniejsi gospodarze, a nawet słycać o jednym z większych właścicieli.

Emigranci wyjeżdżają w części do Cesarstwa, w części zaś wracają za granicę.

#### + Zjawisko.

Ze stacji Szepietówka na kolei kijowsko-brzeskiej donoszą nam, iż w d. 24-ym b. m., około godz. 10-ej wieczorem, w południowo-zachodniej stronie nieba obserwowano tam następujące zjawisko świetlne.

Nad horyzontem zajaśniała duża gwiazda, o wyraźnej tarczy, wydzielając z siebie żywe, oślepiające światło.

Po dwóch godzinach zjawisko znikło.

#### + Zniknięcie.

Donoszą nam z osady fabrycznej Leonów (gub. płocka), iż jeden z robotników, Zieliński, w zeszłym roku wydalony z Prns, a pracujący w miejscowej cukrowni, od trzech tygodni zaginął bez wieści.

Wyśzedł on na jarmark i jest podejrzenie, iż przechodząc po drodze utonął.

Zarządzone poszukiwania nie wydały dotychczas żadnego rezultatu.

#### — Złożono w redakcji Kurjera warszawskiego:

#### Na wpis dla niezamożnych uczniów.

Róża Kronenberg rs. 100.—S. K. kwestjonowane przez sąsiada A. J. rs. 5.

— Jakób A. jako karę za lekceważenie swych obowiązków składa rs. 2 na wpisy dla biednych uczniów gimnazjalnych.

#### Dla biura nędzy wyjątkowej.

B. S. rs. 3.

B. S. rs. 2

B. S. rs. 3.

Na dalszą budowę kościoła Wszystkich Świętych na Grzybowie.

W dniu 28-ym marca, jako w 7-mą smutną rocznicę śmierci s. p. Walentego Huberta, b. nas. arch. gł. Król., wdowa wraz z synem składa rs. 6.

#### Na budowę kościoła na Pradze.

W dniu dzisiejszym, jako w 7-mą rocznicę śmierci s. p. Stefana z Cypeerów Wąlgorskiej, składają E. L. S. i W. rs. 1.

## Nekrologja.

† S. p. Adelaida z Ciecchanowieckich **Chrapowicka**, wdowa po generał-lejtnancie Kazimierzu Chrapowickim, opatrzona św. sakramentami, przeżywszy lat 63, przeniosła się do wieczności dnia 27-go marca 1887 r. Msze święte odbywać się będą w mieszkaniu zmarłej przy ulicy Smolnej № 11, co-dziennie od godziny 10-ej rano po skończeniu którego nastąpi wyprowadzenie zwłok z tegoż kościoła na cmentarz powązkowski. Na te smutne obrzędy pozostali: synowie, synowe i wnuki zapraszają rodzinę, krewnych i przyjaciół. —1123—

† S. p. Jadwiga z Cieleckich hr. **Gurowska**, przeżywszy lat 58, po długich i ciężkich cierpieniach zasnąła w Bogu, opatrzona św. Sakramentami, dnia 26-go marca 1887 roku w Sójkach. Pozostała rodzina zaprasza krewnych, przyjaciół i znajomych na obrzęd pogrzebowy odbyć się mający w Kutnie dnia 29-go marca o godzinie 11-ej zrana. —1120—

† We wtorek, to jest dnia 29-go marca, w kościele św. Antoniego przy ulicy Senatorskiej, o godzinie 10-ej zrana, odprawioną będzie wotywa jako w pierwszą smutną rocznicę śmierci s. p. **Kazimierza Leopolda**, właściciela ziemskiego. —1117—

† Dnia 29-go marca, to jest we wtorek, jako w rocznicę śmierci s. p. Antoniny z Młodziejewskich **Kurtz**, odprawione zostanie żałobne nabożeństwo o godzinie 10-ej zrana, w kościele powązkowskim, na które pozostała rodzina zaprasza krewnych, przyjaciół i życzliwych. —1116—

† Jutro, to jest dnia 29-go marca 1887 roku, jako w rocznicę śmierci s. p. Anny z Łabęckich **Keller**, odprawione zostanie nabożeństwo żałobne w kościele św. Krzyża w kaplicy Najświętszej Marii Panny, o godzinie 11-ej zrana, na które pozostały mąż wraz z rodziną zaprasza krewnych, przyjaciół i życzliwych. —1117—

† We wtorek, to jest dnia 29-go marca r. b., jako w rocznicę śmierci s. p. Łucji z Jawornickich **Bernatowiczowej**, odbędzie się w kościele św. Józefa Oblubieńca, o godzinie 10-ej zrana nabożeństwo żałobne, na które dzieci zapraszają krewnych, przyjaciół i znajomych. —1110—

## Z OSTATNIEJ POCZTY.

Wobec doniesień dzienników niemieckich, że Francja i Rosja zamierzają zawrzeć sojusz, oświadcza *Nord* brusselski: „Jesteśmy upoważnieni wiadomościom tym zaprzeczyc jaknajformalniej.” Tenże dziennik powiada dalej: Sojusz potrójny Włoch, Niemiec i Austrii został odnowiony, świeżą pożyłą powleczone i pokojową dewizą zaopatrzone; pokój spoczywa przeto na równowadze sił przeciwnych w Europie, która podobną jest do wielkich koszar. Francja dowiodła, jak niesprawiedliwym było oskarżanie jej o wojenne zamiary. Anglja zajęta jest wewnętrznymi trudnościami. Rosja broni stanowczo równowagi. Pokój przeto zdaje się być zapewnionym.

*Kreuzzeitung* utrzymuje, że widoczne pogorszenie się stosunków pomiędzy Rosją i Turcją nastąpiło z tego powodu, iż W. Porta wzbraniała się wkroczyć do Rumelji.

Następą posła niemieckiego w Rzymie, barona Keudella, zostać ma poseł w Konstantynopolu, Radowitz.

*Politische Correspondenz* donosi z Sofji, jakoby rząd rumuński uwiadomił rejencję, że w Reni utworzył się oddział zbrojnych, mający wkroczyć do Bułgarii.

W piątek wypuszczono w Sofji z więzienia za kaucją Canowę i resztę członków opozycji, z wyjątkiem Karawelowa i Nikiforowa.

Proces przeciw osobom obwinionym o udział w zamordowaniu kilku deputowanych i urzędników w Dubnicy, ukończony został d. 25-go b. m. przez trybunał w Radomirze. Z 74-ch oskarżonych skazano na śmierć pięciu, 30 na piętnastoletnie więzienie, 31 na krótsze, ośm osób uwolniono. Skazanym służy prawo odwołania się do sądu apelacyjnego w Sofji.

Dzienniki paryskie donoszą, że urzędnik ministerjum wojny, Airoles, został usunięty pod zarzutem dostarczania wiadomości *attaché* wojskowemu ambasady niemieckiej.

*Buro Reutersa* telegrafuje z Bombaju pod d. 28-ym b. m.: Wiadomości z krajowych źródeł pochodzące donoszą, że Iskender chan zamierza wykonać z dwunastotysięcznym oddziałem wojska papiad na Herat; emir Afganistanu wysłał 10,000 ludzi na odsiecz Heratowi.

Chan Chiwy zapowiedział swoje przybycie do Petersburga, Berlina, Brukselli, Londynu, Paryża, Wiednia i Konstantynopola.

## J. I. KRASZEWSKI.

Dziś, o godzinie 10-ej rano, bractwo pod nazwą „archikonfraterni literackiej” urządziło w kościele katedralnym św. Jana nabożeństwo żałobne za spójną duszą s. p. J. I. Kraszewskiego.

Żałobną sumę przed wielkim ołtarzem celebrował ksiądz kanonik Czajewicz w asystencji kleru.

Na środku chóru kanonickiego zamiast katafalku ustawiono krzyż, a w okolo niego świece.

Odśpiewaniem hymnu żałobnego *Salve regina* zakończono żałobne nabożeństwo.

\*

W czasie nabożeństwa w kościele św. Krzyża

zdjęto fotografie, przedstawiająca wnętrze świątyni wraz z katafalkiem i całą dekoracją.

Zdjęcie, wykonane przez nową firmę fotograficzną „Świećlik”, wypadło bardzo dobrze.

\*

W sprawie udekorowania świątyni kwiatami odbieramy od p. C. Ulricha list następujący:

„We wczorajszym *Kurjerze*, w artykule „W okta-wę zgonu” zamieszczono, iż z powodu niedokładnej informacji nie dostarczyłem potrzebnych roślin do przybrania kościoła. Wiadomość ta jest zgodna z istotnym stanem rzeczy, gdyż osoba, która się podjęła porozumieć ze mną w powyższej kwestji, wcale mi nie dała znać i to jedynie stało się powodem, że roślin z mojego zakładu nie było. Aby nie zostać posądzonym o brak chęci w przyczynieniu się do uświetnienia strony dekoracyjnej, składam przy niniejszem 150 rubli, z których 100 przeznaczam na wpisy dla uczniów, a 50 rs. na projektowany pomnik dla s. p. J. I. Kraszewskiego.”

\*

*Oesterreichische Wochenschrift*, czasopismo redagowane przez dr. Blocha, znanego posła do rady państwa i rabina żydowskiego, w artykule o Kraszewskim powiada:

„W powieściach, sięgających liczbą swą do tysiąca tomów, miał on nieraz sposobność odzywania się o żydach i żydostwie. Stwierdzamy z prawdziwym pietyzmem, że Kraszewski tak ducha żydów jak i samych, ich działalność, sposób myślenia i czucia znał z własnej obserwacji i wiernie malował. Porównajmy np. „Żyda” Kraszewskiego z „Soll und Haben” Freytaga albo z „Rubenem” Laubego a poznamy, kto żydów przedstawiał a kto ich spotwarzał.”

\*

Wiedeński *Extrablatt*, pismo ludowe, zamieścił portret Kraszewskiego z odpowiednim wspomnieniem pośmiertnym.

## TELEGRAMY

### KURJERA WARSZAWSKIEGO.

#### Otrzymał wczoraj.

**Wiedeń** 27-go marca. (Tel. pryw. Kurj. W.) — *Politische Correspondenz* donosi z Konstantynopola: Rada ministerjalna uchwaliła udzielić koncesję grupie kapitalistów Seefelder i Sp. na budowę kolei z Ismidu do Diarbekiru. (A więc od brzegów morza Marmara przez Azję Mniejszą do górnego Tygru; przyp. red.)

**Rzym** 27-go marca. (Tel. pryw. Kurj. W.) — *Ajencja Stefaniego* donosi: Jeneral Gené telegrafuje pod dniem 23-im b. m. z Massawy, że Ras Alula opuścił dnia 17-go b. m. Asmarę z małym oddziałem wojska i udał się prawdopodobnie wezwany przez Negusa do Makalle. Savoironx znajduje się ciągle w niewoli. Jeneral Gené odmówił żądania Ras Aluli, aby za uwolnienie Savoironx zwrócić mu część skonfiskowanej broni, jeszcze przed nadejściem depeszy hr. Robilanta z dnia 20-go b. m. Wymiana oświadczeń z okoliczności uwolnienia jeńców nie miała charakteru rokowań o pokój.

**Londyn** 27-go marca. (Tel. pryw. Kurj. W.) — W izbie gmin oświadczył wczoraj Parnell, że będzie starał się zapobiedz pierwszemu czytaniu bilu o zastrzeżeniu środków karnych w Irlandji przez postawienie wniosku żądającego, aby izba ukonstytuowała się niezwłocznie w komitet, celem zbadania stosunków irlandzkich.

#### Otrzymał dziś.

**Kraków** 28-go marca. (Tel. pryw. Kurj. W.) — Komitet pełny po ośmiogodzinnej dyskusji 38-ju głosami przeciw 18-tu uchwalił, że wystawa krajowa odbędzie się stanowczo w r. 1887-ym, tylko w mniejszych rozmiarach. Dział sztuki zupełnie zostanie pominięty. Uchwalono uprosić na protektora arcyksięcia Rudolfa. Pierwszym prezydentem wystawy obrany dr. Mikołaj Zyblikiewicz.

**Wiedeń** 28-go marca. (Tel. pryw. Kurj. W.) — Hr. Taaffe otrzymał order św. Szczepana, Dunajewski order św. Leopolda, Gautsch order Żelaznej korony pierwszej klasy. Wnoszą ztąd, że ugoda austro-węgierska przyszła do skutku i że zaufanie cesarza do gabinetu jest niewzruszonym.

**Wiedeń** 28-go marca. (Tel. pryw. Kurj. W.) — Z Hiszpanji telegrafują o wybuchu poważnych zaburzeń. Szczegóły dotąd niewiadome.

**Wiedeń** 28-go marca. (Tel. pryw. Kurj. W.) — Członek ostatniej deputacji bułgarskiej, minister sprawiedliwości Stoilow, ma przybyć znowu do Wiednia.

**Berlin** 28-go marca. (Tel. pryw. Kurj. W.) — Cesarz Wilhelm ma się lepiej. Skutki przeziębienia ustępują. Zapalenie oka słabnie. Ogólny stan zado-

walniający. Cesarz leży wszelako w łóżku i przyjmowanie wszelkich raportów odłożone zostało do jutra.

**Berlin** 28-go marca. (Tel. pryw. Kurj. W.) — Cesarz Wilhelm przebył noc dobrze i spał z krótkimi przerwami. (Aj. półn.)

**Berlin** 28-go marca. (Tel. pryw. Kurj. W.) — Wobec twierdzeń prasy katolickiej, że początek *kulturkampf* wyszedł od rządu pruskiego po koncyljum watykańskim z r. 1870-go i ogłoszeniu dogmatu nieomyślności papieskiej, *Nordd. allg. Ztg.* ogłasza szereg dokumentów, wymienionych w porze od d. 17-go kwietnia do 22-go lipca t. r. pomiędzy kanclerzem państwa i ówczesnym pruskim *chargé d'affaires* w Rzymie hr. Tauffkirchenem, z których wynika, że po rzeczniczym koncyljum i po zajęciu Rzymu stosunki przyjacielskie pomiędzy rządem pruskim i Stolicą apostolską nie uległy żadnej zmianie, że zmiana ta wywołana została raczej przez stronnictwo, które przybrało później nazwę centrum katolickiego. (Aj. półn.)

**Berlin** 28-go marca. (Tel. pryw. Kurj. W.) — Górny Ren podnosi się ustawicznie.

**Paryż** 28-go marca. (Tel. Aj. półn.) — Izba podwyższyła cło przywozowe od byków z 25-ju do 38-ju, od krów z 12-tu do 20-tu, od cieląt z 4-ch do 8-ju, od baranów i owiec z 3-ch do 5-ju, a od stu kilogramów świeżego mięsa z 7-ju do 12-tu fr.

**Madryt** 28-go marca. (Tel. Aj. półn.) — W wielu miastach dokonano aresztowań, a to wskutek rozgałęzionego sprzysiężenia republikańskiego. Zresztą innych zaburzeń nie było.

**Nowy Jork** 28-go marca. (Tel. pryw. Kurj. W.) *World* zamieszcza osnowę zawartego pomiędzy Rosją i Stanami Zjednoczonymi traktatu o wydawaniu przestępców politycznych. Traktat orzeka, że osoby, które dokonały z zamiarem lub bez zamiaru morderstwa na osobie monarchy, albo zwierzchnika państwa lub wreszcie członka rodziny panującej, mają być wydawane. (Aj. półn.)

**Bombaj** 28-go marca. (Tel. Ajencji półn.) — Telegram *Ajencji Reutersa* donosi: „Według informacji ze źródeł miejscowych, opartych na wiarygodnych wiadomościach od gubernatora Heratu, gubernator turkestański polecił Iskender-chanowi na czele 12,000 ludzi niespodziewanie zająć Herat. Emir Afganistanu spiesznie wzmoenił garnizon Heratu o 10,000 ludzi. Ze względu na okoliczności dzisiejsze emir afgański zażądał ścięcia Seida-emira, teścia sultana, i Mir-baszy, byłego naczelnika Kahistanu, za zdradę polegającą na korespondencji z Ejub-chanem.”

**Sofja** 28-go marca. (Tel. Aj. półn.) — Minister sprawiedliwości Stoilow, wyjechał do Wiednia. Riza bej ma podobno być odwołany.

**Bukareszt** 28-go marca. (Tel. Aj. półn.) — Krają pogłoski, że w Plewnie i Widdyniu oraz w Koprzywicy, w Rumelji wschodniej, wybuchło powstanie przeciw rejencji.

**Petersburg** 28-go marca. (Tel. Aj. Półn.) — Opublikowany został najpoddanniejszy adres uniwersytetu petersburskiego: „Najjaśniejszy Panie, Najmiłościwszy Monarcho! Trzej złoceńcy, którzy ku wielkiemu nieszczęściu dla uniwersytetu petersburskiego zostali niedawno jego studentami, przez swój udział w piekielnym knowaniu i w przestępnym stowarzyszeniu ściągali na uniwersytet nieznosną hańbę. Ciężko, smutno i nie do zniesienia w dniach tak ciężkiego smutku; uniwersytet petersburski w całkowitym swoim składzie, wszyscy jego profesoria i studenci szukają jedynej dla siebie pociechy w Najmiłociwszym Najjaśniejszym Panie pozwoleniu złożenia u świętych Twoich stóp uczuć wiernopoddańczego przywiązania i gorącej miłości.” Na oryginalne następują podpisy rektora, profesorów i wykładowców.

**Petersburg** 28-go marca. (Tel. Aj. półn.) — Najjaśniejszy Pan na najpoddanniejsze przedstawienie przez ministra oświecenia publicznego najpoddanniejszego adresu Cesarskiego uniwersytetu petersburskiego raczył Najmiłociwiej zaszczyścić to przedstawienie następującą rezolucją: „Dziękuję uniwersytetowi petersburskiemu i mam nadzieję, że w rzeczywistości nie zaś na papierze tylko dowiedzie swojego przywiązania i postara się o zatarcie ciężkiego wrażenia, jakie wywarł na wszystkich udział studentów w przestępnym zamiarze. Niechaj go Bóg błogosławi za wszystkie dobro.”

**Petersburg** 28-go marca. (Tel. Ajencji półn.) — *Pet. wied.* donoszą, że istniejąca przy ministerjum finansów komisja w kwestji popierania rosyjskich zakładów fabrycznych żelaznych, oświadczyła się za przyznaniem wyłącznego dla fabryk rosyjskich prawa do wszelkich obstalunków na działa, lawety i inne przybory.



# NAJNOWSZE WYDAWNICTWA

KSIEGARNI, SKŁADU NUT i FORTEPIANÓW  
Gebethnera i Wolffa.

**Coste Adolf.** Środki zaradcze przeciw nędzy czyli higiena socjalna.—Dzieło odznaczone nagrodą pierwszego stopnia na konkursie J. Perejry w Paryżu.—Przekład J. Świętochowskiego. Rs. 3 kop. 60.

**Grzegorzewski Jan.** Z Kresów Połabskich: Kapitulacje Karola Wielkiego.—Lechicka straż na Łabie.—Hanza.—Kop. 80.

**Mill John Stuart.** Poddanie Kobiety.—Tłomaczenie M. Ch.—Wydanie drugie z portretem autora. Rs. 1.

**Smoleński Wł.** Szkoły historyczne w Polsce (Główne kierunki poglądów na przeszłość). Kop. 80.

**Zaleski Antoni.** Z wycieczki na Wschód. Notatki dziennikarza. — Treść, Bukareszt, Ruszczyk, Warna, Konstantynopol. Rs. 1 kop. 80. 494r

## Wydawnictwo Gebethnera i Wolffa w Warszawie.

### J. NOWAKOWSKIEGO SZKOŁA NA FORTEPIAN,

polecona przez Zarząd Warszawskiego Instytutu Muzycznego.

#### WYDANIE NOWE,

według najlepszych tegoczesnych wzorów opracowali i uzupełnili

### RUDOLF STROBL i IGN. KRZYŻANOWSKI,

Prof. Warsz. Inst. Muzyczn. Art. Muz. Członek b. Tow. nauk. Krakowskiego.

Jeżeli ćwierćwiekowe powodzenie dawniejszego wydania „Szkoły Nowakowskiego” było rekojmnią jej wartości, to zdaniem prasy dzieło to przy systematycznym przeobrażeniu przez znanych zaszczytnie pedagogów. zyskało jeszcze o tyle, iż podążając za postępem, uzupełniło braki i odpowiada w zupełności potrzebom bieżącej chwili. Jakoż w części teoretycznej zaleca szkołę styl poprawny i jasność wykładu. W części zaś praktycznej obok bogatego materiału służącego do rozwoju techniki, uczeń znajduje wybór sztuczek dokonywanych z wielką starannością, przeprowadzony bardzo konsekwentnie i pedagogicznie. Przydanemu działowi rzeczy czteroczęściowych, osnutych po większej części na motywach ludowych, krytyka przyznaje wyższą wartość muzyczną, tak pod względem treści, jako też i całego układu, który według uznania tejże jest niezwykle pięknie i bogato harmonizowany.

Słowem, „Szkoła Nowakowskiego” w obecnej formie daje ogólny i treściwy wykład nauki gry fortepianowej w całym zarysie.

Do nabycia we wszystkich księgarniach i składach nut w cenie rs. 5. 502

## KAROL MINIEWSKI, KRAWIEC, Senatorska 29, I piętro,

obok kościoła Ś-go Antoniego, wprost p. A. Feista.

Na sezon wiosenny i letni, zaopatrzył się w wybór materiałów.

Ceny od jak najtańszych.

Obstalunki wykonywa na żądanie tak z własnego jak i z powierzonego materiału w 24 godzin. 513

Mam zaszczyt zawiadomić Szanowną Publiczność, iż fabrykę moją Drzwiczek hermetycznych, Kominków i wszelkich przyborów piecowych i kuchennych, egzystującą od lat 10-ciu za rogatką Jerozolimską, z dniem 1-m Marca r. b.

## przeniosłem na ulicę Chłodną Nr 16.

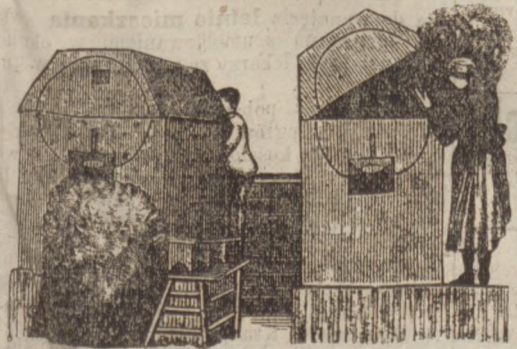
Fabryka moja posiada na składzie wielki wybór

### gotowych DRZWICZEK i KOMINKÓW

i wszelkich przyborów piecowych i kuchennych, jakoteż modeli, podług których wykonywa zlecenia z sumiennością i punktualnością i po cenach umiarkowanych. 544R

## ADOLF HAENSEL.

### skład czyszczenia, oraz sprzedaż Pierzy i Puchu,



egzystujący od lat 20-tu przy ulicy Długiej pod № 16, obecnie przeniesiony na ulicę Miedzianą pod № 7 w Warszawie,

oczyszcza puch i pierze zbrudzone, spotniałe, nieczyste, oraz od osób chorych i zmarłych pochodzące, a które wywierają szkodliwy wpływ na zdrowie, na oczekaniu, bez utraty zdatnego pierza.

Z szanowaniem  
**Donat Rogiński,**

dawniej MAKSYMILJAN RYKALSKI.

## Gazeta Rolnicza

rozpoczęła druk zapowiedzianej rozprawy,

### Jak obecnie gospodarować

obejmującej wskazówki praktyczne ze wszystkich gałęzi gospodarstwa wiejskiego, opracowane przez specjalne delegacje, złożone z najświetlejszych ziemian.

Na czas drukowania powyższej rozprawy ustanawia się oddzielna, na wyjątkowych warunkach prenumerata:

Miesięcznie (wraz z przesyłką) od 1-go Lutego kop. 75.

Za wszystkie numery, które obejmują rozprawę, (również z przesyłką) rs. 5.

Przedpłatę najlepiej nadsyłać wprost do Redakcji: Warecka № 7.

Czasowi abonenci Gazety, mają prawo, na równi z innymi, do prenumerowania **Wydawnictw rolniczych** za zniżoną cenę rs. 3 rocznie. 564R

### 2 Wypożyczalnia Książek POLSKICH i FRANCUSKICH

w 2-ich Księgarniach i Składach Nut  
Maurycego Orgelbranda,

Krakowskie-Przedmieście,

naprzeciw posągu Kopernika. 503r

FILJA przy ulicy Senatorskiej № 32



### OSTRYGI Holsztyńskie

codziennie świeże,

w Handlu Win i Delikatesów

### Ant. Stępkowskiego,

Wierzbowa № 9. 12r

Syndycy upadłości

## EMILA KINZLA,

właściciela firmy

„Stefan Dobrycz i Komp.”, ogłaszają, iż z powodu nadchodzących Świąt w sklepie pod № 3 przy ulicy Senatorskiej, nie tylko po południu, ale i rano z innymi towarami sprzedawane będą z licytacji różne wina. 582R

### DO WYNAJĘCIA

od 1-go Kwietnia 1887 r. 548

w domu Nr 5 przy ulicy Hortensji.

7 Pokojów, z przedpokojem, balkonem, kuchnią, spiżarnią, piwnicą, górą wspólną, wateklozetem, zlewem i wodociągiem, na III piętrze, od frontu.

Tunel w suterynach od frontu, na bawarję lub magle.

1 Pokój na dole, w oficynie poprzecznej.

### MŁODY CZŁOWIEK

z 7-io lub 6-cio klasowym wykształceniem, pragnący się poświęcić zawodowi aptekarskiemu, może znaleźć miejsce w jednej z pierwszorzędnych aptek w Warszawie.—Wiadomość: w Redakcji. „Wiadomości farmaceutycznych”, 45 Krak.-Przedm. 546

Potrzeba przed 3-ym Kwietnia r. b.  
**Rs. 15,000**

na 1-szy numer majątku ziemskiego na Kujawach bez Towarzystwa. Przyznanego Towarzystwa 10,100 rubli.—Wiadomość u pana Włodzimierza Powichrowskiego, Adwokata Przysięgłego, Długa № 27. 545

Do wynajęcia od Ś-go Jana

w domu № 28—30 przy ulicy Senatorskiej, naprzeciw kościoła Ś-go Antoniego:

4 Pokoje i kuchnia na 1-em piętrze od frontu z balkonem, w którym to lokalu od lat wielu egzystuje **fabryka piór.**

Sklep z jednym lub trzema pokojami i kuchnią

7 Piwnic w sobie na wino, które są od wielu lat zajmowane przez pierwszorzędnego **handel winno-restauracyjny**, oraz

Inne lokale składające się z 6, 5, 4, 3, 2 i 1 pokoju z kuchniami, zlewami, wodociągami i piwnicami.

Wiadomość u stróża. 549 R

### Na Post!!!

#### Sledzie angielskie

w oliwie bez ości.

#### Fisch-Roulady

w sosach: mleczkowym i musztardowym.

#### Sledzie zwijane

nadzwane (Roll-Moks).

#### Sledzie pocztowe

wyborowe.

#### Sledzie marynowane

na sposób hambirski, wszystkie w puszkach blaszanych, jako też

#### Pasztet śledziowy,

polecają

### Arthur & Comp.,

Leszno Nr 4. 407R.

### Na Post!!!

DO SKŁADU

## STANISŁAWA BAUMANN,

przy ulicy Elektoralnej № 5,

naprzeciw Banku

nadszedł świeży transport

### CEMENTU

PORTLAND ANGIELSKIEGO,

Robinsa & Comp. w Londynie,

oraz inne marki Cementu angielskiego.

Cegły i Gliny ogniotrwałej,

Węgla kowalskich angielskich,

Tektury smołowcowej.

Rur glazurowych i dren.

## Ostrzeżenie.

W niektórych drobnych Warszawskich handlach imitujących perfumeryjne wyroby, pojawiło się fałszowane **Mamontowe mydło**, które w niedokładności wyrobu i przy mieszce okazało się nazbyt dalekiem od dobroczynnych następstw, które misie cięższy oddawna ten renomowany wyrób. Zwolennicy taniego kupna powodowani zawodem, adresowali swoje zażalenia do mnie jako przedstawiciela firmy wyrobu **Mamontowego mydła**. Okoliczność ta zmusza mnie ochraniając interes fabrykanta i naprózne wydatki kupujących uprzedzić publiczność, że tylko te Mamontowe mydło jest prawdziwym, na okładce którego będzie podpis złotym atramentem. Dobrzański Skład główny, Perfumerja Dobrzańskiego, Krakowskie-Przedmieście № 7. 302r



### ODANISSET

przyjemnego smaku i zapachu, usuwa Ból zębów, Osłabienie dziąseł, — Niemily odór z ust, Ślinotok.—Zabezpiecza zęby od pruchnienia, niszczy osad, przywraca białłość zębów. 224

Wyciążna sprzedaz w Laboratorium  
W. Russyana ul. Kotzebue № 4.  
Cena 80 kop., z przesyłką na prowincję rs. 1

## WYNALAZEK.

Emaljowania i kolorowania fotografii, tak zwany **Album Miniatury**. Wynalazca obowiązuje się nawet takie osoby, które nie rysują sztucznie malować fotografie i inne [pr.] i emaljować w 3-ch lekcjach zupełnie nauczyć. — Hotel Saski № 83, od godziny 3 do 6 wieczór. 531

Najpiękniejsza i najtrwalsza

## Glans Massa Wenecka,

do zaprawy podłóg i posadzek. Długa № 49, w sieni na 2-em piętrze od frontu.

S. Lesselroth.

Na Wystawie Konfekcji w Muzeum Przemysłu i Rolnictwa, fabryka nagrodzona Medalem srebr.



ZAWIADOMIENIE  
z Fabryki wyrobów  
RĘKAWICZNICZYCH



W. JURCZYKOWSKIEGO

W WARSZAWIE.

Mam honor zawiadomić Szanowną Publiczność, iż niezależnie od istniejącego od lat 15-tu Magazynu przy ulicy Elektoralskiej № 4, oraz Filji w m. Piotrkowie, przy ulicy Petersburskiej (Kaliskiej),

OTWORZYŁEM także sam Magazyn przy ulicy Wierzbowej róg Hr. Kotzebue № 1, wprost Hotelu Angielskiego,

który to magazyn zaopatrzylem w wielki wybór rękawiczek z własnej fabryki w różnych gatunkach, oraz wielki wybór galanterji praktycznej, potrzebnej do użytku codziennego.—Ceny tak rękawiczek jakoteż wszystkich towarów w nowo-otworzonym Magazynie, będą też same jak dotąd w Magazynie na Elektoralskiej, możliwie niskie.—Pracując przez lat kilka w tym zawodzie w pierwszorzędnym miastach Europejskich, nabrałem praktycznej i teoretycznej wiedzy, to też jestem w możności wszelkim wymaganiom Szan. Publiczności zadość uczynić. Zarazem czuję się w obowiązku złożyć Szanownej Publiczności podziękowanie za okazywane mi dotąd względy, a dla uzyskania większego jeszcze uznania i poparcia Szan. Publiczności, zadaniem mojem będzie najwybredniejszym wymaganiom w zupełności odpowiedzieć.

W. JURCZYKOWSKI.

SKŁAD FORTEPIANÓW

krajowych i zagranicznych

GEBETHNERA i WOLFFA,

Krakowskie-Przedmieście Nr 38.

WYNAJEM INSTRUMENTÓW.

FORTEPIANY Maleckiego po cenach fabrycznych.



Na zasadzie umowy piśmiennej zawartej z p. Juljuszem Blüthnerem, fabrykantem fortepianów w Lipsku, mamy zaszczyt donieść Sz. Publiczności, że wyłączna reprezentacja tejże firmy w Warszawie, powierzona nam została,

Gebethner i Wolff.

Z powodu zwinięcia składu, trwać będzie tylko do Świąt

WYPRZEDAŻ

Szklą, Porcelany i Fajansu,

po cenach kosztu i niżej,  
Marszałkowska № 151. drugi dom od Królewskiej. 473R



Oprócz Win Krymskich i Kankazkich  
KONIAKI KURACYJNE

wyborowe, przez lekarzy zalecane

WINA ZAGRANICZNE

w różnych gatunkach.

Porter oryginalny Angielski.

Ceny umiarkowane. 515R

Magazyn OKRYĆ DAMSKICH

przy ul. Długiej № 47, róg Bielańskiej, wprost Nalewek.

Mam honor donieść Sz. Publiczności, iż mój nowo-otworzony Magazyn okryć damskich, syberyjnych, pluszowych, aksamitnych, jedwabnych, kortowych i dzieciennych, zaopatrzony został na sezon wiosenny w świeży transport podług ostatnich żądań, po cenach nader umiarkowanych. Mam nadzieję, że Sz. Publiczność będzie zadowolona tak dobrym towarem, jak i tanią ceną.

579R

S. FISZMAN.

SKLEPY

różne większe i mniejsze z pokojami, przy -o-gu Placu Bankowego i ulicy Przechodniej, do wynajęcia od 1-go Lipca r. b.—Wiadomość tamże w Kantorze Wekslu S. Skowronek. 485

Do składu Materiałów Budowlanych i Węgla Kamiennych  
W. WILLMAN,

W WARSZAWIE,

ulica Twarda № 13/21 1089E,

nadszedł świeży transport

Cementu krajowego z fabryk „Grodziec” i „Wysoka”, oraz zagranicznego. Nadto posiada Wapno suche i staro-lasowane, Gips, Cegły, ogniotrwałą, Angielską, Ramsaj i krajową różnych kształtów i wielkości, Glinę ogniotrwałą, Tekturę smołocową, Lak i smołę gazową na bezelki, glinę, piasek, Trzcinę i cegły zwyczajną i t. p.

Ceny umiarkowane. — Sprzedaż w ilościach żądanych, ekspedycja bez-zwrotna. 555R

Fabryka i Skład

KAPELUSZY

„RAUL”

ulica Wierzbowa, wprost Teatru. Mam zaszczyt zawiadomić Szanownych moich Klientów, że wszystkie nowości na nadchodzący wiosenny sezon, znajdują się już na składzie w wielkim wyborze. 411

RAUL.

Drzewka Owocowe

ze szkółek

FR. WILMANA,

sprzedaje najpiękniejsze egzemplarze, najlepszych gatunków: Jabłonie po kop. 30; Czeresnie po kop. 50; Grusze i Sliwki po kop. 60. Działki: Kasztany, Klony, Jesiony i Wiązy po kop. 30. Topole piramidalne po kop. 20. Próbne egzemplarze i objaśnienia, oraz obstalunki przyjmuje J. Wilman Przyokopowa № 13, w fabr. Żerańskiego. 436

Fabrykantom Krochmalu, Właścicielom dóbr

i Kapitalistom,

ofiaruje swoje usługi teoretycznie i praktycznie wykształcony do budowy i urządzania fabryk krochmalu z pszenicy, kukurydzy, ryżu i ziemniaków, niemniej do fabrykacji syropu i sztucznej gumy. Na żądanie może przyjąć posadę kierownika (werkführer). Oferty z zapytaniem składać w Kantorze Kurjera, w kopertach adresowanych: „F. P. 49.” 510

Para Koni Kareciany, złoto-kasztanowatych (ogier i klacz), do sprzedania. — Wiadomość: Długa № 29, u rzadcy. 502

Letnie Mieszkanie

do wynajęcia w Pruszkowie, przy stacji, dom o 10-ciu pokojach z wszelkimi wygodami i pięknym ogrodem, za rs. 600, może być dla dwóch rodzin. Wiadomość Królewska № 47, mieszkania L. 548E

GOTOWE!!!

Medale złote i srebrne z próbą na pamiątkę Chrztu praktyczne w użyciu, noszą się na szyi. Sprzedaje fabryka jubilerska Leopolda Konopackiego, oraz wyroby gotowe. Wymieniam lub kupuję złoto i srebro. Obstalunki i reperacje wykonywam w krótkim czasie. Ceny fabryczne. Ulica Miodowa № 8, dom Mrozowskiego. (dawnej Podwał).

Ostrzeżenie.

Fabryka moja mocnych knotków, pod firmą A. Lechowicz (plac 8-go Aleksandra № 13) istniejąca już od kilku lat i ciesząca się szerokim uznaniem publiczności i pp. kupców, z powodu dobrego mego wyrobu, przewyższającego nawet zagraniczny, znalazła nasladowcę, który w zupełności do złudzenia nawet nasladuje moje pudełko, a nie zawartość w nich i dla tego też uważam za obowiązek ostrzedz Szanowną Publiczność, aby śledziła za moją firmą, gdyż tylko za wyrób mój i będący pod moją firmą ręczę.—A. Lechowicz.

Ważne dla Pań utrzymujących

Pracownie Sukien.

Z powodu wyjazdu do odstawienia LOKAL z czterech pokojów, na dole od frontu, w którym od lat kilku egzystuje pracownia sukien. — Wiadomość na miejscu, ulica Ziarna № 4, miesz. 1. 547

MEBLE

z powodu wyjazdu do sprzedania wykwinne urządzenie. Obejrzeć można codziennie od godz. 12-ej do 2-ej. Krakowskie-Przedmieście № 55, miesz. 4. 540R

Książki do Nabożeństwa

dla panów Księgarzy,

najtaniej w składzie

Jana Poznańskiego, Świętojerska № 34, na pierwszym piętrze. 516

Letnie Mieszkania

otoczone sosnowymi lasami, w posesji Gliniki, pięć minut od stacji Wawer, godzina od Warszawy powozem.—Wiadomość Aleja Jerolimowska № 26, nowy 70, mieszkania 20. Osoby, które zamówiły mieszkania, raczą się zgłosić przed Niedzielą, zrana od godziny 10-ej do 12-ej. 514

Do sprzedania

APTEKA

w Moskwie, w pryncypalnej i najludniejszej okolicy, z rozplatą na raty, bez pośrednictwa osób trzecich.—Bliższej informacji udzieli Elżbieta Aleksiejewna Czajkowska, Bulwar Twerski, dom Barona Szeping w Moskwie. 565R

!Letnie Mieszkania!

Są do wynajęcia letnie mieszkania świeżo odnawiane z umeblowaniem, w okolicy uznanej przez lekarzy za najzdrowszą w gub. Warszawskiej.

Miejscowość położona 10 minut jazdy od przystanku Cegłów D. Z. W.-Terespolskiej. Na miejscu kościół, doktor, kąpiele w wodzie bieżącej, ogród spacerowy, obrzymi las sosnowo-jodłowy tuż, mięso co dzień świeże, chleb i bułki wiejskie, mleko, wszelkie nowalje ogrodowe, po cenach zwyczajnych. Koni pod wierzch i do wyjazdu. Osoby nie życzące prowadzić kuchni mogą umówić się o stołowanie w dworze.—Bliższa wiadomość w Warszawie Krak.-Przedm. № 17, skład apteczny p. Sierżputowskiego lub na miejscu u nowego dzierżawcy Dramińskiego w Mjeui, poczta przez Nowo-Mińsk. 501



Nowo-otworzony Magazyn  
pod firmą

# NOWOŚĆ,

Bieleńska Nr 8,  
sprzedaje za gotowiznę lub

## NA WYPLATE RATAMI

tygodniowemi lub miesięcznemi.

Ubrania męskie, damskie i dziecięce, całkowite i częściowe.  
Bieliznę damską, męską i stołową, pościel, towary manufakturalne i zegarki.  
Meble, urządzenia mieszkań i wyprawy ślubne.  
Kupującym na wypłatę, sprzedane przedmioty wydają się zaraz przy kupnie, za gotowiznę potrąca się procent.  
Przyjmują się obstalunki.—Ceny umiarkowane. 442R  
Magazyn otwarty codziennie, od godziny 9-jej rano do 9-jej wieczorem.

## LOMBARD PRYWATNY

# KASSA ZALICZKOWA

ulica Widok № 17, wprost kolei Wiedeńskiej.

przeprowadza z innych Lombardów zastawy przeznaczone do sprzedaży z licytacji, z prolongatą nadal.—Zalicza na towary opłacającym cło na Komorze.—Wypożycza na biżuterję i wszelkie ruchomości wartościowe, codziennie od godziny 10-jej zrana do 3-jej po południu. 367r

## SKŁAD PIWA

# ROMUALDA LENARTOWICZA,

WARSZAWA,  
Krakowskie-Przedmieście 54.

poleca Piwo Staropolskie, oraz Lagrowe, z browaru parowego K. R. Vetter w Lublinie, którego wyłączną sprzedaż na Warszawę posiada. 484R

*Leichner's Fettpulver*

## TLUSTY PUDER LEICHERA.

Najlepszy puder do użycia na wieczory, oraz na dzień. Nieostrzegalny na twarzy. Nadaje skórze barwę młodości. Najlepszy środek kosmetyczny do jej upiększenia.

### Szminki teatralne!

nozę, bielidła i okówki do brwi!

Do nabycia we wszystkich perfumerjach i składach materiałów aptecznych Królestwa Polskiego.

**L. Leichner, Berlin,** Dostawca teatrów i Dworu Belgijskiego.  
Skład główny dla Rosji u Wilch. Auricha w Petersburgu, ul. Stremiana № 4

## TRANY LECZNICZE Z BERGEN

zółty i biały parowy, oraz biały Lofodzki, mają zaszczyt polecić 16R

### Składy Materiałów Aptecznych

# LUDWIKA SPIESSA I SYNA,

ulica Senatorska № 464/5, obok kościoła PP. Kanoników,  
ulica Marszałkowska № 140, pomiędzy Świętokrzyską i placem Zielonym.

Skład Płótna Jarosławskiego  
pod firmą

## „MAGAZYN MOSKIEWSKI”,

Bieleńska № 7, w Hotelu Krakowskim,

znów otrzymał w wielkim wyborze płótna Jarosławskie na koszule i prześcieradła, Obrusy białe i kolorowe, Serwety stołowe i deserowe, Ręczniki, Kołdry pikowe, damską i męską bieliznę, Szyrtyng, Kreton, Madapolan, Kanifas, Nansuk i inne wyroby bawełniane, Pończochy, Skarpetki i t. p.

Magazyn uważa za zbyteczne rozwodzić się o dobroci i taniości towarów, gdyż zjednana w ciągu krótkiej dopiero egzystencji składu, renoma i wdzięczność stałych klientów, są dostatecznym świadectwem sumiennosci firmy i dobroci towarów, to też tych samych zasad sprzedawania prawdziwie dobrego towaru po możliwie niskich cenach, skład trzymać się będzie i nadal, ażeby tą drogą osiągnąć jak największy obrót.

Magazyn przyjmuje obstalunki na wszelkiego rodzaju bieliznę męską i damską i wykonywa takowe sumiennie i w jak najkrótszym czasie. 414R  
Cenniki wysyłają się na żądanie.



## FABRYKA GORSETÓW

# „NELLY”,

otrzymała na sezon wiosenny nowe fasony, odznaczające się drugimi stanami, podług których wyrabia gorsety różnokolorowe z fiszbinami od rs. 2.50.—Poleca gorsety w paski kolorowe, bardzo trwałe i nie brudzące.  
Dla osób słabych wyrabia gorsety włosienicowe z przodami gumowymi lub sprężynowymi brykielkami. Szelki i gorsety do prostego trzymania się dla pensjonarek.  
Za porządne i mocne szycie fabryka ręczy.  
Z szacunkiem

583R

## „NELLY”, Nowy-Swiat N° 61.



## MELROSE

### UZNANY REGENERATOR WŁOSÓW.

Melrose włosom siwym szpakowatym i spłowiałym, przywraca niezawodnie kolor i blask pierwotny, sprzedaje się we fiakonach w dwóch wielkościach po cenie bardzo umiarkowanej. Główny skład i fabryka w Londynie, 114 Southampton Row.  
Sprzedaż w Warszawie w Perfumerji A. LIPINKA,  
ulica Niecała № 1. 9R

Dra LENGIELA 21R

## BALSAM BRZOSOWY,

analizowany i uznany przez Władze Lekarskie w Petersburgu i Moskwie.

Sam sok drzewny, otrzymywany z brzozy, przez wywiercenie pnia teże, od najdawniejszych lat jest jak najdoskonalszym środkiem do upiększenia twarzy; przerobiony zaś według przepisów wynalazcy, wywiera skutki prawdziwie zadziwiające. Pociera się nim wieczorem twarz lub inne miejsca skóry, nazajutrz już naskórek się wygładza, przez co płeć staje się nadzwyczaj białą i delikatną.—Balsam ten wypróbowywał zmarszczki na twarzy, oraz zaaki ospowe, nadając jej kolor młodości, skórze nadaje białość, delikatność i świeżość, usuwa w krótkim czasie pęgi, plamy wątrobiane, czerwoność nosa, węgry i inne nieczystości skóry.—Cena stoika wraz z przepisem rs. 1 kop. 50.—Dra Fr. Lengiel'a Mydło Bzoosowe, sztuka kop. 50.  
Do nabycia we wszystkich perfumerjach, składach aptecznych i zakładach fryzjerskich.

## CIECHOCINEK,

Wody Mineralne Jodowo-bromowo-słone,  
położone w Królestwie Polskiem gub. Warszawskiej.  
otwarte zostaną dnia 8 (20) Maja r. b.

Wody te znane z najpomyślniejszych skutków w chorobach skrofulicznych, syfilitycznych, reumatycznych, kataralnych, skórnych i nerwowych, w chorobach kobiet, zapaleniach stawów zastarzałych, obrzmieniach i uszkodzeniach kości.

W miejscu znajdują się hotele i wiele świeżo pobudowanych, z komfortem urządzonej restauracji, cukierni, czytelnia i gimnastyka, Teatr, koncerty i bale, a także orkiestra zakładowa, uprzyjemniają gościom pobyt u wód. Spacer pod tętniami nie tylko jest przyjemną rozrywką ale i wpływ leczniczy wywiera na osoby oddychające powietrzem tętniowem, zbliżonem do morskiego.

Kąpiele solankowe, błotne, tuszowe i parowe z natryskami zimnemi i ciepłemi, odpowiednio są urządzone. Apteka miejscowa dostarcza potrzebnych lekarstw, a oddzielne składy, wszelkich wód mineralnych naturalnych i sztucznych. Oprócz lekarzy zdrowotnych, corocznie przybywa wielu woinopraktykujących i tym sposobem pomoc lekarska dostatecznie jest zapewniona.  
Koleja warszawsko-bydgoską dojeżdża się do samego źródła. 549R

## Zakład leczniczy hydropatyczno-pneumatyczny dla chorych przechodzących.

### D-rów: Dobrzyckiego i Fritsche'go.

Obozna № 5,

1. Leczenie ścieśnionem powietrzem w dwóch gabinetach pneumatycznych, oraz stosowanie wielkiego dwucylindrowego przyrządu o dowolnie zmiennem dodatkiem i ujemnem ciśnieniu, (wysięki pleurtyczne, rozdęcie płuc, astma, katary dróg oddechowych bądź przewlekłe, bądź świeżego pochodzenia, cierpienia serca).
2. Leczenie hydropatyczne. Zakład zaopatrzony jest we wszystkie przyrządy według najnowszych wymagań nauki: kąpiele parowe, kąpiele rzymskie, kąpiele ogólne w obszernym basenie, kąpiele wannowe, nasiadowe, natryski (prysznic) o różnych temperaturach, natryski t. zw. szkockie, kocz, oraz wszelkie procedury w zakresie hydropatii wchodzące (osłabienie ogólne, blednica, liczne cierpienia nerwowe, początkowe cierpienia rdzenia pancerzowego, przewlekłe cierpienia żołądka i kiszek, zastarzałe rhenmatyzmy itd.).
3. Masaż czyli terapia mechaniczna, oraz kombinacja hydropatii z masażem (skrzywienia członków, oraz zgrubienia stawów szczególnie od wysięków zależne, chroniczne zaparcie kiszek, neuralgie obwodowego pochodzenia i t. d.).
4. Kąpiele: solankowe, żelaziste, igliwiowe (skrofuty, niedokrewność, osłabienie ogólne).
5. Inhaloterapia czyli leczenie za pomocą inhalacji. Zakład posiada przyrządy wszelkich systemów i konstrukcji do stosowania wziewań (stany kataralne dróg oddechowych z obfitem wydzielaniem połączone, jamy oskrzelowe, cuchnąca płwocina i t. d.). —

310R  
DLA  
Zakładów Przemysłowych

Lokomobila na kołach nowa 6-cio-konna, Wagi kranowe samowskazujące,  
Lewary hydrauliczne, Walce do igiel, wyjątkowo tanio do sprzedania.

REMBIERZA & JANKOWSKIEGO,  
W WARSZAWIE,  
ulica Marszałkowska № 111.

# Wielki Magazyn i Skład Wyrobów dystylacyjnych,

wódek, araku, koniaku, napojów, likierów, etc.

Najwyżej Zatwierdzonego Towarzystwa Petersburskiego

## KELLER & C<sup>o</sup>

MAGAZYN w Warszawie mieści się przy ulicy Królewskiej Nr 16, obok Gielży, w domu p. Grancowa, SKŁAD hurtowy przy ul. Złotej 16,  
MAGAZYN NAJWYTWORNIEJ ZE WSZYSTKICH w Warszawie urządzony, **ODRÓŻNIA SIĘ. TEM, że sprzedaż dopełnia się tylko w naczyniach opieczętowanych, NIGDY ZAŚ NA KIELISZKI**

Do magazynu więc Keller & C<sup>o</sup> bardzo okazałego, po kupno uczęszczać mogą wszystkie warstwy społeczeństwa, a więc i pleć nadobna, sprawunki swoje bez pośrednictwa załatwiać.

Zadaniem głównym fabryki Keller et Comp. jest śledzić za postępem techniki, przez co wyroby jej doszły do najwyższej dobroci i wyprzedziły wszystkie podobne zakłady doskonałością i czystością wyrobów alkoholycznych doprowadzonych do zupełnej utraty smaku metalicznego.—Z takiego to spirytusu wyrabiane są wszystkie gatunki likierów i wódek.

Wszystkie gatunki wódek z jagód i owoców, oraz nalewki, wyrabiane są w fabryce Keller et Comp. z najlepszych wyborowych owoców i jagód; essence zaś używane do wyrobu wódek, bywają przygotowywane w samej fabryce, z bezwarunkowo przyjaznych dla zdrowia ziół, nasion i t. d. Pod tym względem zakłady Keller et Comp. **PRZESCIĞNĘŁY** wszystkie inne, a pomimo to, ceny są najniższe; wyroby likierów, wódek i nalewek zagranicznych doprowadzone są do tej doskonałości, że znawcy prawdziwi bez etykiety nie mogą różnić

wyrobów Keller et Comp. od zagranicznych, odróżniają je za to ceny Keller et Comp. o 150 do 200 procent niższe. Uznanie zalet wyrobów Keller et Comp. stwierdzają liczne na wystawach Europejskich odznaczenia, a ostatnia Antwerska udzieliła firmie Keller et Comp. najwyższą nagrodę, t. j. dyplom honorowy. Nadto w r. 1886 na wniosek Departamentu przemysłu i handlu w Ministerst. Skarbu, Towarz. Keller et Comp. za wysokie zalety swych wyrobów, zaszczycone zostało nadaniem mu przez Rząd prawa używania herbu Państwa na szyldach i wyrobach.

Rum, Koniak i arak firma Keller et Comp. nabywa bezpośrednio od firm zagranicznych najbardziej renomowanych i te, jako wyborowe, po przystępnych cenach poleca.

Sprzedaż hurtowa dla handlujących odbywa się pod bardzo korzystnymi warunkami. 530r

## SKŁAD WIN FELIKSA POTRZEBSKIEGO,

egzystujący od 1835 roku, na rogu ulic: Chmielnej i Nowego-Światu.

poleca **Wina czyste naturalne** oryginalne francuskie, hiszpańskie, a szczególnie, węgierskie, począwszy od wystających zieleniaków, aż do bardzo starych i rzadkich gatunków tak wytrawnych, jak tokajów, a posiadając wielkie zapasy, sprzedaje po dawnych cenach na butelki, garnce, gąsiorki i beczki.—Poleca się także dla chorych rekonwalescentów oryginalny i **bardzo stary Cognac**, zalecany przez panów Lekarzy.

Panom handlującym odstepuje się rabat.

472R

Po cenach bardzo niskich!!

# Wyprzedaż Towarów Wysortowanych

z własnych i zagranicznych fabryk,

w Składzie Szkła, Porcelany, Fajansu etc.

## K. CYBULSKIEGO,

Plac Teatralny Nr 12, obok Ratusza.

Ceny bardzo niskie.

Ceny bardzo niskie.

### Na nadchodzące Święta Wielkiejnocy

poleca w wielkim wyborze z cukru, misternej roboty:

**Baranki, Stoliczki ze święconem** dla dzieci, **Kwiaty** i wszelkie ozdoby do ciast, po niebywałych niskich cenach,

### Fabryka B. M. Śniegockiego,

ulica Senatorska № 28,  
wprost kościoła w podwórzu, gdzie Redakcja Kurjera Porannego. 545R

Zakład pogrzebowy i Magazyn  
Załobny, Największy Skład Tru-  
mien Metalowych 406

### J. Pełczyńskiego,

Nowy-Świat № 50,

sprzedaje najtaniej Żaloby, Kapelusze,  
welony, ubrania pośmiertne, Trumny,  
Wieniec. Załatwia najakuratniej po-  
grzeby, ekshumacje, przewożenie zwłok  
w Kraju, Cesarstwie i z zagranicy.

Poszukuje się do nabycia

## Maszyny parowej

z kotłem nowszej konstrukcji,  
o sile 35 koni, używanej lecz w do-  
brym stanie. Oferty składać: **Alfred  
Grodzki w Warszawie.** 458R



Nauka i wychowanie.

Loteryjka historyczna w portretach, wykończoną została w nowym wydaniu i jest do nabycia w nowo otworzonym sklepie A. J. Wiśniakowskiego, Trębacka, róg Nowo-Senatorskiej № 2. 17
Nauka rękodzieł dla kobiet J. Swinarskiej, Marszałkowska 123. Zaczynają się kursa krawieczyzny, strojów, krawatów, koronek, robót dżetowych, włóczkowych, malowania.
Francuzka młoda, z niemiecką konwersacją i początkami muzyki, poszukuje miejsca. Biuro nauczycielskie Anny Damerau, Krakowskie-Przedmieście № 38, wprost Saskiego Placu. 5010
Szwajcar i francuzka, mówiący po francusku, po niemiecku, szukają umieszczeń. Krakowskie-Przedmieście 7. Biuro nauczycielskie Dąbrowskiej. 5038

Posady i prace.

Potrzeba panny uzdolnionej w krawieczyźnie, na wyjazd do gub. Podolskiej. Wiadomość: ulica Widok № 19 nowy, mieszkania № 6, od godz. 2—3 i od 7—9. 4801
Panny podręczne i dziewczynki do nauki potrzebne są do bielizny. Ogrodowa 9, m. 11.
Młodzi ludzie obznajmieni z pisaniem nut, pragnący poświęcić się sztuczności w tych dziedzinach, zgłoszą się do litografii Mękarzkiego, Krakowskie-Przedmieście 40, na wprost Saskiego placu. Wynagrodzenie w krótkim czasie. 4849
Panny podręczne i uczennice do krawieczyzny potrzebne są zaraz. Zgłosić się: Leszno 71 nowy, mieszkania 15. 4891
Młoda osoba poszukuje miejsca lektorki na godziny. Żłota № 60, mieszkania 36. 4867
Panny do staniików potrzebne są. Krochmalna róg Żelaznej № 48, mieszkanie 20. 703
Bona polka w średnim wieku, z dobrymi świadectwami, posiadająca różne robotki, poszukuje miejsca. Ulica Przechodnia № domu 6, mieszkania 10, 2-gie piętro. 4806
Retuszerka poszukuje miejsca na wyjazd. Wiadomość: Nowy-Swiat № 27, zakład fotograficzny. 4833
Panien potrzebna zaraz do okryć i sukien, za dobrem wynagrodzeniem, do magazynu, ul. Bracka 10. 4782
Uczeń do wynagrodzeniem potrzebny zaraz do magazynu Trois François, Niecała 1.
Bona polka, umiejąca szyc na maszynie, poszukuje miejsca. Chmielna 28, mieszkanie 8.
Do towarzystwa i gospodarstwa lub zaopiekowania się dziećmi bez matki, poszukuje miejsca za małą pensją osoba w średnim wieku, inteligentna, bez wymagań, z rodziny zamożnej. Żurawia № 45, mieszkania 20. 4880
Staniczerek zdolnych potrzeba zaraz. Marjańska № 3, mieszkania 1. 688
Żadam kodowej rosjanki do czytania i konwersacji wieczornej. Oferty złożyć w kiosku przed ratuszem. 5003
Potrzebne są panny kompletnie uzdolnione do strojów damskich, za dobrem wynagrodzeniem. Wiadomość: ulica Ciepła № 3 nowy, mieszkania 15. 4946
Potrzebna zdolna krojczyni, oraz znająca się na upinaniu sukien. Wierzbowa № 11, mieszkania 10. 4987
Kucharz w średnim wieku, pojedynak, z dobrymi świadectwami (najchętniej z Poznańskiego), potrzebny jest na wieś od 1-o kwietnia. Zgłosić się może w czwartek 31 t. m. na Erywańską № 16, mieszkania 27. 5034
Osoba niemka, lat średnich, milej powierzchowności, znająca się na gospodarstwie, poszukuje miejsca. Oferty proszę nadsyłać poste-restante Warszawa B. N. 5032
Potrzeba 10 panien znających się na robocie introligatorskiej. Wiadomość: Nowolipie № 21, mieszkania 19. 5041
Poszukuje się rzadcy domu lub dzierżawcy poręczającego za dochody. Wymagana kaucja rs. 3,000. Adresy w kantorze Kurjera Warszawa, pod J. J. Kaucja. 5019
Osoba poszukuje miejsca do zarządu domu, uzdatniona do szycia wszelkich robót. Wiadomość: ulica Nowolipie № domu 26. Teofila Soboleska. 4999
Panny potrzebne są zdadne, podręczne i do nauki do pracowni sukien Felcji. Nalewski № 21, mieszkania 31. 720
Zaraz potrzebna maszynistka tylko zupełnie uzdolniona do bielizny męskiej, za dobrem wynagrodzeniem. Bracka 17, mieszkania 12. 5025
Sklepową z kaucją potrzeba przy piekarni. Wiadomość w kiosku na Ciepłej. 5009
Panny do sukien i uczennice potrzebne zaraz. Szpitalna 4. Chiczewska. 4962
Potrzebne staniczarki zupełnie uzdolnione i podręczne do spódnic. Żurawia 3, m. 22.
Potrzebne są panny zdadne do staniików, do pracowni Bielewskiej. Chmielna 7. 5020
Potrzebny pracownik z kaucją rs. 500, do zakładu przewozowego „Konkurencja” plac Zielony № 11. 5024
Potrzebne są panny do krawieczyzny. Ul. Senatorska 28, mieszkania 11. 5031

Kupno i sprzedaż.

Sery litewskie wyborowe. Warecka 9, m. 5, od godziny 9 do 1-ej. 7
Porówki, agrest, soki. Warecka 9, mieszkania 5, od godz. 9 do 1. 4204
Buldoczka rasowa dziewczęco - miesięczna, tanio do sprzedania. Krochmalna 45, drzwi № 5, piętro 2-gie. 705
Do sprzedania dwie karety: potrójna i podwójna, prelotka petersburska, bryczka na jednego i parę i faeton, wszystko w dobrym stanie i za przystępną cenę. Ul. Leszno № 84, obok młyna parowego, wiadomość u stróża.
Fortepian do sprzedania, wynajęcia tanio. Nowy-Swiat 43, mieszkania 9. 4753
Fortepiany i pianina sprzedaje i wynajmuje na dogodnych warunkach J. Hinz, Nowy-Swiat № 4. 4271
Tanio! Meble, kanarki, firanki, wazony, komoda, szafa, parawan. Widok № 24, m. 15.
Meble po cenie kosztu, nowe, używane, z powodu zmiany lokalu: garnitury, szeslongi, otomany, łóżka, kozety, szafki, tualety i inne. Magazyn mebli, Chmielna № 3, róg Nowogrodzkiego. 4572
Podzynki, migdały, szafran, wanilję, cykamy i wszystkie artykuły do ciast w najlepszych gatunkach, po najniższych cenach. Od dnia 1-go Kwietnia r. b. nadchodzić będą codziennie świeże drożdże wiedeńskie, które poleca skład towarów kolonialnych Władysława Biernackiego, Zielna № 1, róg Chmielnej. 613
Fortepian nowy, pierwszorzędnej firmy, do sprzedania z powodu zmiany mieszkania. Nowy-Swiat № 32, mieszkania № 6, poprzeczna oficyna. 3960
Do sprzedania lando prawie nowe, eleganckie urządzenie pokoju stołowego, oraz różne meble i sprzęty domowe. Blizsze szczegóły u stangreta Teodora w Alejach Jerozolimskich № 58. 4614
Herbatę K. C. Popowa, Wasilia Perłowa, Piotra Orłowa, Wasilia Klimuszyna z Moskwy i wyborna herbatę własnego opakowania, poleca skład herbaty Władysława Biernackiego, Zielna № 1, róg Chmielnej. 611
Nowość! Wina z naszych owoców krajowych poleca handel towarów kolonialnych i win krymskich A. Mokrzejkiego, Marszałkowska № 88. 4892
Kasy ogniowate, najtańsze i najlepsze u R. Bohtego, Nowy-Swiat № 34. 448
Do sprzedania 300 skór sobolowych, za bardzo przystępną cenę. Wiadomość: ulica Widok № 24, mieszkania 16. 4804
Pianino paryzkie jest do sprzedania za rubli 260. Długa 25, w lombardzie. 4763
Karczki, obrusy szydełkowe, tanio. Ślińska № 54/40, mieszkania 13. 4466
Do sprzedania meble używane: kredens, stół rozsuwany z 3-ma blatami, 12 krzesel wypłatanych jesionowych, na orzech, szeslong i 2 fotele skóra zielona kryte, stół przed kanapę, stolik do kart, lustra w orzechowych ramach, trzy lampy wiszące. Wiadomość: ulica Chmielna № 60, mieszkania 5. 4697
Meble salonowe: garnitur czarny i orzechowy, krzesła fantazyjne, biurko, stolik do kart, ottomana, szeslong, stoliczki, garnitur gabinetowy, do sprzedania, Mokotowska 59, róg Placu Ś-go Aleksandra, stróż wskazuje.
Meble: garnitur salonowy, krzesła fantazyjne, kolumny, stoliczki, szafy, łóżka, szeslong, otomana, biblioteka, garnitur gabinetowy, urządzenie jadalni dębowe, szafka lustrzana, żardnierki, także kredens i para szaf dębowych stylu Ludwika XV, wykwiłtnej roboty i pianino czarne, do sprzedania, Marszałkowska № 49 (nowy 119), na dole w drugiej bramie, mieszkania 15. 4536
Potrzebne siodło angielskie. Oferty z oznaczeniem ceny w kantorze Kurjera Warszawskiego pod „Siodło”. 4915
Obrusy białe adamszkowe na 6 osób, rs. 1 kop. 25.
Serwet dużych stołowych adamszkowych rs. 1 kop. 10.
Serwet deserowych kop. 60; sprzedaje skład fabryczny, Krakowskie-Przedmieście № 62 nowy. 4926
Garnitur stołowy piękny, adamszkowy, na 6 osób, to jest: duży obrus i 6 serwet, rs. 2 kop. 35.
Garnitur stołowy adamszkowy na 12 osób, to jest: piękny duży obrus i 12 serwet, rs. 8.
Obrusowe płótno na łokcie, adamszkowe, szerokie, po kop. 35 łokcie.
Sztuka płótna Jarosławskiego, ręcznej roboty, na murawie blichowane, 33 łok., rs. 7.
Ręczników adamszkowych odpasowanych rs. 1 kop. 90.
Płótno na ściereki wyborowe znane z trwałości, kop. 14 łokcie.
12 chustek białych do nosa, dużych, kop. 90.
Koidry pikowe wyborowe duże, sztuka po rs. 3.
Powszechnie przedmioty sprzedaje główny skład fabryczny, Krakowskie-Przedmieście № 62 nowy, w gmachu dobroczynności, w byłym sklepie żyrdowskim. 4927

Wina zagraniczne, krymskie i kaukazkie, wódki jeziorkowskie F. Jankowskiego i M. A. Popowa z Moskwy, po cenach fabrycznych, piwo Lagrowe wyborne w 1/1 i 1/2 but., poleca skład win Władysława Biernackiego, Zielna № 1, róg Chmielnej. 612
Meble za bezcen! Garnitur czarny orzechowy, lustra, rozmaite inne meble, szafy, kredens, stół, krzesła, łóżka, biuro, szeslong, firanki. Chmielna № 32 nowy, m. 9, pomiędzy Marszałkowską i Bracką. 5046
Garnitur mebli, łóżka, tualeta, kredens, stół, szeslong, otomana, biurko, firanki. Świętokrzyszka 39, mieszkania 2. 5002
Meble po zwiniełym magazynie, rozmaite garnitury, otomany, szeslongi, biurka, szafy, kredensy i inne za bezcen. Róg Ordynackiej i Nowego-Swiatu № 58A, m. 5, wejście pierwsza sień z Ordynackiej. 5012
Tanio! bufet, otomana, umywalka, stół na 24 osób, stoły kuchenne i t. d. Nowy-Swiat № 12, mieszkania 3. 4970
Meble najtaniej! Garnitur stylowy 75 rubli, czarny 125 oraz wielki wybór mebli nowych używanych. Marszałkowska 134, róg Świętokrzyszkiej. 5033
Garnitur czarny, lustra, szeslong, biurko, łóżka, umywalka, kredens, stół, krzesła. Ulica Szpitalna 5. 5035
Podolskie sliwki suszone (13 kop. funt), wiśnie. Hortensja 7, mieszkanie 11 (Szpitalna).
Garnitury mebli, szeslongi, sofy, otomany, sprzedaje tanio! Świętokrzyszka 17. 5039
Faeton nowy zbudowany na obstalunek, lekki, do sprzedania. Nowy-Swiat 25 nowy.
Meble tanio, pozostawione w komis. 2 garnitury: kryty i mahoniowy. Leszno № 15, u tapicera. 4985
Piękny mops czystej rasy jest na sprzedaż. Nowolipki 77—35. 721
Z powodu wyjazdu sprzedaje: kredens dębowy ozdobny, stół dębowy, tualeta, zegar ścienny, drobiazgi galanteryjne, sztychy, serwetka turecka, nuty za bezcen. Świętokrzyszka 13, mieszkania 7, od 12 do 7 codziennie.
Tylko do 1-go b. tanio sprzedają się meble, firanki i kuchenne rzeczy. Żłota 34, m. 33.
Meble z kilku pokoiów za bezcen do sprzedania. Żłota 22, stróż wskazuje. 5017
Jałozek 789 a jeden byk, jest do sprzedania; przez Górę Kalwarię, w Wólce Zajązkiej. 4814
Interesa handl. i majątk.
Do sprzedania dwie karczmy, z prawem propinacynem w fabryce cegielni p. Gran-cowa, zabudowania bardzo dobre, murowane, do tego należy gruntu ornego morgów 15 łak 32 morgów, takowa propinacja może być zamieniona na dom, lub też na gotówkę. Wiadomość bliższa: ulica Miodowa, dom Lesera, w dystrybucji p. Mentlewicza. 4817
Tanio do sprzedania 2,029 łokci □ placu, blisko kościoła św. Aleksandra. Pośrednictwo wyłącznie. Żurawia № 12, m. 4. 4618
Z powodu otrzymania posady sklep spożywczo-dystrybucyjny do sprzedania. Wiadomość Kiosk róg Alei i Nowego-Swiatu. 4666
Plac pod budowę letnich mieszkań w Grodzisku po kop. 10 za łokieć kwadr., do sprzedania. Wiadomość na miejscu u p. Radł.
Sklep wiktualów do sprzedania. Ul. Sienna № 36. 4792
Kolonialny handel z dystrybucją i kantorem pism, na korzystnych warunkach do sprzedania. Adresować: Leonard 42, w kantorze Kurjera Warszawskiego. 4785
Sklep wiktualów do sprzedania. Ulica Łucska № 6. 4914
Kawiarz do sprzedania. Wiadomość: ulica Twarda № 38, mieszkania 14, w godzinach po południowych. 4931
Piekarnia ze sklepem i mieszkaniem w mieście Radomiu jest do wynajęcia od 1-go Lipca r. b. Blizsza wiadomość u dra Płacheckiego przy ulicy Lubelskiej w Radomiu. 709
Poszukuje się placu do budowy fabryki, około 4,000 łokci, w cenie kop. 60 do 1.25.—Oferty uprasza się składać w kantorze Kurjera Warszawskiego pod lit. H. I. 4907
Za 500 rubli pożyczki, bezpłatnie dwa pokoje, kuchnia, oraz dobry procent. Gwarancja pewna. Bez pośrednictwa. Wspólna 15, u stróża. 4919
Sklep spożywczo - dystrybucyjny z powodu wyjazdu niespodziewanego jest do sprzedania zaraz za rs. 100. Ulica Marszałkowska 64.
Wspólnik z udziałem w pracy, z kapitałem 2,250 rs. Wiadomość: kiosk, plac Zielony.
Plac i dom na dogodnych warunkach, do sprzedania. Wiadomość: Mazowiecka № 11, mieszkania № 9. Tamże mieszkania do wynajęcia. 5040
Place większe i mniejsze do sprzedania.—Wiadomość przy ulicy Dzikiej № 68, u właścicieli. 4990
Z powodu wyjazdu jest do sprzedania dystrybucja, egzystująca do 1 Lipca 1887 r., wraz z towarami i urządzeniem. Cena bardzo przystępna. Ulica Nowy-Swiat № 36. 4978

Dla braku zdrowia jest do odstąpienia sklep z towarami kolonialnymi i winami. Kapitał wymagany około 3,000 rs. Blizsza wiadomość udzieli W. Augustynowicz, w składzie hurtowym pp. Franciszek Fuchs i Synowie, Miodowa № 16. 5000
Suma nieletniej rubli 27,000 do ulokowania w części lub w całości, na 1-m m. hypoteki po Towarzystwie. Reflektanci raczą złożyć swoje adresy wraz z opisem w kiosku: róg ul. Twardej i Ciepłej dla D. B. 720

Lokale.

Pokój umeblowany, dla przyzwoitej osoby. Nowy-Swiat 43, m. 9. 4754
Po biurze rządowym od św. Jana do wynajęcia obszerny lokal na szkołę, biuro, fabrykę, skład lub t. p. Ślińska № 34, 40 nowy.
Pokoje umeblowane elegancko, z usługą, samowarem, do wynajęcia. Sienna 3, mieszkania 6. 4830
Do wynajęcia 3 pokoje z alkową, kuchnią i przedpokojem, na 1-m piętrze. Sklep z mieszkaniem. Ulica Wilcza № 53, ogród w domu.
Sklep na mydło i naftę i spożywczy jest do wynajęcia od 1 Kwietnia. Pańska 86. 4827
Pokoje kawalerski na parterze, z usługą, do wynajęcia od 1 Kwietnia. Może być z meblami. Marszałkowska 114, lub Żłota 9. 693
2 pokoje pojedyncze do wynajęcia od frontu, na 2-m piętrze. Ulica Świętokrzyszka № 18, mieszkania 5. 4800
Do wynajęcia dwa lub trzy pokoje frontowe, stosownie umeblowane, z opałem, samowarem i usługą, a na żądanie i z kuchnią, za cenę umiarkowaną, przy ulicy Włodzimierskiej 16, mieszkania 8. 4791
Dwa pokoje i kuchnia, od frontu, za rs. 11 miesięcznie, do wynajęcia od 1 Kwietnia. Pańska 86. 4828
Żłota 34, do wynajęcia 5 pokoiów frontowych, na 3-m piętrze. 4621
Z powodu wyjazdu, do wynajęcia zaraz lokal złożony z 6-u pokoiów, oraz do sprzedania różne meble, porcelana, szkło, konie i powozy. Instytutowa № 6, m. 4. 4552
5 pokoiów za 600 rs.; 4 pokoje 500 rs., od 1 Kwietnia do wynajęcia. Strona słoneczna. Rozkład dobry. Żurawia 14. 711
Mieszkania letnie w Mosnie, dwie wiorsty od Pruszkowa, stacji dr. żel. W.-W., miejscowy park, kąpiel, ekwipaż, nabiał, drób, włoszczyzna, owoce na usługi gości. Blizsze szczegóły w Warszawie, Niecała 4, u p. Jarochowskiego i w Mosnie. 4932
Potrzebne są od Kwietnia dwa pokoje, z przedpokojem, na 1-m lub 2-m piętrze, z wejściem porządnym, w okolicy Placu Teatralnego. Wiadomość nadsyłać proszę: Dzielna 32, mieszkania 2. 4929
Galon i pokój umeblowane, przy rodzinie. Niecała 12, stróż wskazuje. 5005
Potrzebny do wynajęcia pokój, w bliskości ulicy Miodowej, dla osoby pięci żeńskiej. Wiadomość w składzie materiałów aptecznych, przy ulicy Podwale № 17. 4996
Dla francuzki pokój jest, na bardzo dobrych warunkach. Oferty w kantorze Kurjera pod wyrazem „Pokój”. 4950
Letnie mieszkania w Nowo-Mińsku, w lasku sosnowym, przy stacji. Długa 59, m. 1. 5021
Rs. 3. Pomieszczenie przy rodzinie, dla przyzwoitej pani, fortepian. Ul. Nowolipie 30—33. 4981
Pokoje piękne, na 1-m piętrze, Krakowskie-Przedmieście № 70, z pięknym widokiem, zaraz do najęcia.—Tamże są 2 komórki ładne, starożytnie i zegar do zbycia. 5018
Pokoje do wynajęcia z całodziennym utrzymaniem. Czysta 6, m. 24. 5016
Trzy pokoje, kuchnia, zlew, na trzecim piętrze, od 8-go Kwietnia, 200 rs. rocznie. Nowolipie 50. 5022

Deniesienia rozmaite.

Fabryka kufów, waliz, toreb, „Breymeyer,” Królewska, róg Krakowskiego-Przedmieścia, przyjmuje wszelkie reperacje. 3478
100 kapeluszy żałobnych, od rs. 4 kop. 50 z woalami do najwykwintniejszych.
50 sukien żałobnych, kaszmirowych, szerszawych i krepowych, oraz pośmiertne kapy, suknie, czepki, wieńce.
Pogrzeby, przewożenie zwłok, wynajem wozów i karawanów, trumny metalowe i drewniane, w „Warszawskim magazynie żałobnym i pogrzebowym” Fijałkowskiego, Senatorska 32, wprost kościoła. 276
W magazynie przy ulicy Nowogrodzkiej № 16, mieszkania 4, przyjmuje się suknie do roboty od 3 do 4 rs. i wszelkie okrycia. 4612
Kuszerka przyjmuje osoby spodziewające się stałości. Ogrodowa 34. 4802
Opakowanie mebli, fortepianów, solidnie poleca zakład opakowań, Makow. Solna 18.
Obiady prywatne, świeże, na czystym maśle. Elektoralna 8, m. 7. 5014
Zgubiono bransoletkę srebrną, pozłacaną z labradorami w otoczeniu perełek, wysiadając na Zjeździe z tramwaju, lub idąc do katedry. Znalazca otrzyma rs. 3. Bednarska 19, mieszkania 3. 4937